

GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ

muzeum Pomorskie Armii Krajowej

Wojskowej Służby Polek

Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186

e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

żmiane teski, upomoczkowanie
mater; poprzedni nr M-32

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej

oraz Wojskowej Służby Polek

87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186

e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl



Amoski Bogdan

UKO Pomorze
ZSZ - AK
+ Olszewski Józef
ps. "Andrzej"

przybr. mow. Amoskiej Zdanowice
Juliusz Wagner

M-32/641 Pom.

VII kl. V

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Olshewski Józef

J: M-32/641 Pom.

U. O. Pomocne AK

I./1. Relacja k. 12 s. 1-12

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 2 s. 1-4

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację k. 3 s. 1-14

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k.

VI. Fotografie dwa i kompozycje

1/1. Delajja: Olszewski Józef

1. Delajja (notatka z rozmowy) Heleny Kelskiej-Szewczyk o Józefie Olszewskim, A. N. St. Delajje, t. XXII, s. 47, kserokop. mpis. k. 1 s. 1
2. Notatka z rozmowy z Marią Wittke dotycząca „Andrzeja” Józefa Olszewskiego, A. N. St., Delajje, t. XXII, s. 48, kserokop. mpis. k. 1 s. 2
3. Delajja Stanisławy Głosińskiej o „Andrzeju” - Józefie Olszewskim, A. N. St. t. XXII, Delajje, s. 82, kserokop. mpis k. 3 s. 3-5
4. Delajja Janka Potmykusa, Arch. N. St. t. XXII, Delajje s. 117 (bibl. FAPAK - dział oprac.), kserokop. k. 6 s. 6-11
5. Wzrost biograficzny - Józef Olszewski, mpis, oryg. - brak autora k. 1 s. 12

jest w aktach J. Melzackiej

000047

NOTATKA Z ROZMOWY PRZEPROWADZONEJ

Z HALINĄ MELZACKĄ-SZEW CZ Y K

Halina Melzacka-Szewczyk została w 1940 roku w marcu zaprzysiężona u p. Guzowskich we Włocławku, przy ulicy Starodębskiej. Tam poznała "Andrzeja"-Józefa Olszewskiego. "Andrzej" był wysokim mężczyzną, wzrostu około 1.80m, Włosy miał ciemnoblonde, oczy niebieskie. Był bardzo rzeczowy, konkretny, realistyczny. Miał bardzo pogodny charakter. Odznaczał się gorącym patriotyzmem. Był bardzo logiczny i solidny. Matka jego zmarła zaraz po wyzwoleniu, a ojciec zmarł jeszcze przed wojną. "Andrzej" był wyznania rzymsko-katolickiego był praktykujący. Ukończył gimnazjum, ale gdzie tego pani H. Melzacka-Szewczyk nie wie. Wiadomo jej, że "Andrzej" był w podchorążówce, a podczas okupacji był w stopniu kapitana.

Do wybuchu wojny "Andrzej" mieszkał w Aleksandrowie Kujawskim, a następnie uciekł przed Gestapo do Włocławka. We Włocławku/jesień 1939 roku/ ukrywał się początkowo u Guzowskiego, a później zamieszkał u p. Nowakowskich/były to dwie lub trzy siostry/. Z Włocławka uciekł w 1940 roku znowu i zamieszkał u Stencłów, H. Melzacka/jej pseudonim-"halinka"/ stykała się z "Andrzejem" u Guzowskich. Był tam też J. Chyliński-szef sztabu/późniejszy/ZWZ-AK. U Guzowskich "Halinka" informowała "Andrzeja" o sytuacji ogólnej, gdyż pracując w sklepie słyszała różnego rodzaju opinie. Jednakże na tematy konspiracyjne starali się mówić jak najmniej. H. Melzackiej wiadomo, że "Andrzej" zdobył plany pól minowych od jakiegoś Niemca. Przypomina sobie, że kiedyś u p. Guzowskich była na ten temat rozmowa. "Andrzej" powiedział wówczas, że plany dotarły do Londynu.

"Andrzej" nosił cjanek za klapą marynarki.

A. Ust. t. XXII, s. 47, (bibel. JAPAK)

NOTATKA Z ROZMOWY PRZEPROWADZONEJ Z MARIĄ

W I T T E K, DOTYCZĄCEJ "ANDRZEJA" - JÓZEFA OLSZEWSKIEGO

"Andrzej" urodził się 10.10.1909 r w Gostyninie. Był synem Leona i Jadwigi z domu Fawrel. Początkowo mieszkał z rodzicami w Gostyninie, później zaś w Aleksandrowie Kujawskim. W 1931 r został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej, którą ukończył w 1933 r. Po jej odbyciu otrzymał przydział do żandarmerii. Zainteresowania miał raczej techniczne. Pracę w Sądzie Pokoju otrzymał dzięki stryjowi/przypuszczalnie/który był pracownikiem w Sądzie Włocławskim. Sędzią Głównym Sądu w Aleksandrowie Kujawskim był Józef Klekotko/po wojnie mieszkał w Katowicach/.

Jeżeli chodzi o pokrewieństwo z Marią Wittek, to był on jej siostrzeńcem.

W 1940 r był w Warszawie. Była to zima 1940/41. Wówczas na wigilii był u M. Wittek, która mieszkała wówczas przy ul. 3-go Maja/później przeniosła się na ulicę Elektoralną, ale "Andrzej" tam nie przyjeżdżał/. Maria Wittek poznała "Andrzeja" z płk. Sańojcą-szefem I-go Oddziału KGZWZ. Z rozmowy tej "Andrzej" był bardzo zadowolony. Mówił, że nareszcie trafił na właściwą drogę, która ułatwi mu szerszą działalność. W 1941 r został skierowany na Wybrzeże. Prasy konspiracyjnej chyba nie przewoził. Z terenu Pomorza/Wybrzeża/ przywoził do M. Wittek informacje o kobietach ewentualnych kandydatach do Wojskowej Służby Kobiet. Było to raz lub dwa "Andrzej" sprawdził na prośbę Marii Wittek czy osoba taka a taka mieszka w danym miejscu. Sprawdził w ten sposób Marię Nowicką/ę "Marlena"/która mieszkała wówczas we Włocławku. "Andrzej" miał możliwości zdobycia materiałów wybuchowych oraz lekarstw w aptekach, ale skąd tego Maria Wittek nie wie. Pseudonimu "Kamień" używał tylko na kontakt bezpośrednie z płk. A. Sańojcą. Był zawsze pełen inicjatywy, pogodnego usposobienia. Zawsze miał przy sobie broń.

ARSt. t. XXII, s. 48, relacja M. Wittek

jest w akt. St. Kłosińskiej

000113/82
1/113

Relacja Stanisławy Kłosińskiej

Stanisławo Kłosińscy mieszkali przed wojną w Gdyni. Po wkroczeniu Niemców zostali przesiedleni na Witomino, gdzie zamieszkali na ul. Poprzecznej Nr 18.

Wiosną lub wczesnym latem 1941r do Gdyni przyjechał "Andrzej". Przedtem działał w konspiracji we Włocławku. Po "spaleniu" przebywał w Tuchlinie u Stencłów. Stencłowie z kolei byli zaprzyjaniemienii z rodziną Dąbrowskich mieszkającą w Gdyni.

Po "spaleniu" we Włocławku Stencłowie zastanawiali się gdzie "Andrzeja" ulokować. Został wysłany do Gdyni. J. Gruss mówił S. Kłosińskiej /po wojnie/, że "Andrzeja" wysłał na ten teren pułkownik Antoni Sanojca. "Andrzej" trafił do Dąbrowskich, którzy przekazali go Witom na ulicę Pomorską nr 44. Jednakże tam nie było odpowiednich warunków do zamieszkania. Został więc przekazany do rodziców S. Kłosińskiej; Stanisławy i Władysława na Witomino na ulicę Poprzeczną. Tam zaprzysiągł S. Kłosińską, która otrzymała pseudonim "Tuja", oraz siostry jej Kazimierę i Marię. S. Kłosińska pełniła funkcję łączniczki między "Andrzejem" a L. Cyłkowskim. Nosila buty do zakładu szewskiego na Władysława IV. Kiedyś spotkała tam przypadkiem siostrę Marię i dowiedziała się, że również i ją "Andrzej" wysłał z "butami" do Cyłkowskiego. L. Cyłkowski przychodził do "Andrzeja" na ulicę Poprzeczną.

Punkt kontaktowy "Andrzeja" znajdował się także u Ciarów przy ulicy Mściwoja. "Andrzej" kontaktował się tam z Marcelim i Bronisławą Ciarami. Mieszkanie ich pełniło rolę punktu sanitarnego /między innymi/. S. Kłosińska zanosila tam paczki od "Andrzeja" i spotykała się z dr Wiktorem Januszem. Brała od niego leki dla "Andrzeja" - cierpiał on na bezsenność.

Na Witominie często kontaktował się z "Andrzejem" wuj S. Kłosińskiej Jan Kwiaźkowski - poseł Stronnictwa Narodowego. Przyjeżdżał on do Kłosińskich pod pretekstem odwiedzenia ich.

S. Kłosińskiej wiadomo, że "Andrzej" jeździł parokrotnie do Warszawy.

Na terenie dawnego powiatu morskiego "Andrzej" starał się scalić inne organizacje konspiracyjne. o ich organizacji powieździał tylko tyle, że jest to organizacja wojskowa. Posyłał A. Jarockiego, aby prowadził rozmowy z przedstawicielami TOW "Gryf Pomorski". S. Kłosińska chodziła wraz z siostrą Marią i "Andrzejem" do lasu witomińskiego na spotkania z A. Jarockim. W lesie tym kontaktował się także ze S. Janiakiem. A. Jarocki bywał często u Ciarów.

"Andrzej" miał także kontakty z Wehrmachtowcami - Połakami, którzy

mieli grupę. Miał też stały kontakt z A. Feiglem. Na ulicę Poprzeczną przychodził też do "Andrzeja" J. Potrykus z Wejherowa. Po wojnie J. Gruss mówił S. Kłosińskiej, że "Andrzej" zdobył plany pól minowych.

Według S. Kłosińskiej poglądy polityczne "Andrzeja" były zbliżone do kół endeckich.

Wczesną jesienią 1942r w Gdyni rozpoczęły się masowe aresztowania wśród członków ruchu oporu. Najpierw aresztowani zostali L. Cylkowski, M. Gwiazda, Garbowie i Kaszubowie. "Andrzej" nie był aresztowany bynajmniej z winy L. Cylkowskiego.

W dniu 3 października 1942r został aresztowany "Andrzej", matka S. Kłosińskiej, S. Kłosińska i siostra Kazimiera. Druga siostra aresztowana była 5 października. Akcja ta miała miejsce przy ulicy Poprzeczej Nr 18 w domu Kłosińskich. "Andrzej" uprzedzał, że kiedy będzie mu groziło niebezpieczeństwo zażyje truciznę, którą nosił w kieszeni kamizelki.

W momencie aresztowania przypuszczalnie tego dokonał S. Kłosińska zauważyła, że nie chodził już normalnie - jakby powłóczył nogami. Przed domem stało kilka samochodów z gestapowcami, którymi dowodził Leyer. Wszyscy aresztowani zostali skuci - ręce mieli z tyłu. W jednym samochodzie siedziała matka S. Kłosińskiej, S. Kłosińska i "Andrzej". W drodze podali sobie ręce - na pożegnanie. "Andrzeja" ręka również była jakaś dziwna - trochę jakby bezwładna. Po przywiezieniu na Kamienną Górę zostali ulokowani w celach. przez omyłkę S. Kłosińska znalazła się w jednej celi z matką. "Andrzej" został umieszczony osobno. Cella S. Kłosińskiej graniczyła z umywalnią. W pewnym momencie usłyszały zapytanie skierowane do kogoś w języku niemieckim: "Andrzeju" od kiedy chorujesz na serce?". W odpowiedzi słychać było płukanie gardła. Potem S. Kłosińska słyszała bieganinę i okrzyki gestapowców: "Ten pies się otruł".

Podczas przesłuchania gestapo nic nie wspominało, że "Andrzej" nie żyje. Pokazywano S. Kłosińskiej zdjęcie jego opartego o poduszki na tapczanie. Ale patrząc na to zdjęcie, domyślała się, że przedstawiło ono nieżywego człowieka. Gestapo nigdy nie usiłowało wymusić na niej zeznań poprzez insynuacje, jakoby pewne rzeczy powiedział już "Andrzej", S. Kłosińskiej jeszcze przed śmiercią, ale już na Kamiennej Górze "Andrzej" szepnął: "Nie przyznawać się".

Wsypa ta przypuszczalnie przyszła z Bydgoszczy.

S. Kłosińska przypomina sobie, że "Andrzej" był bardzo religijny. Często, gdy się wchodziło do jego pokoju, można go było zastać odmawiającego różaniec.

000684
1/115

Podobno jakaś kobieta, która była sprząta z ką na Kamiennej Górze widziała, jak zwłoki "Andrzeja" wywieziono. Jednakże po wojnie kobiety tej nie udało się dotąd odszukać. Nie wiadomo więc gdzie został pochowany.

A. D. St. Relacje, t. XXII, s. 82



Jan Potrykus przed wojną mieszkał w Warszawie. W 1939r dostał się do niewoli, skąd wrócił 10.05.1941r. Do Wejherowa nie mógł wrócić, ponieważ obawiał się aresztowania. Mieszkał więc przy ul. Starowiejskiej u p. Wilmowej razem z M. Deyną/a przedtem przy ul. 10-go Lutego 35/. Pracował w Kasie Chorych w Gdyni. Allgemeine Ortskranken Kasse również przy ul. Starowiejskiej. Tam pracował też b. poseł endecki Jan Kwiatkowski/przeniósł się później do firmy "Johanes ICK"/. Przed wojną Jan Kwiatkowski również mieszkał w Wejherowie. Znali się więc przed wojną. Jan Kwiatkowski kiedyś w lecie w 1941r zaczął "podpytywać" J. Potrykusa odnośnie prowadzenia walki z okupantem itp. Powiedział mu, że jest ktoś kto chciałby się z nim widzieć. J. Potrykus poszedł na spotkanie które odbyło się w mieszkaniu J. Kwiatkowskiego przy ul. Śląskiej i Warszawskiej. Przedstawił ich sobie J. Kwiatkowski nie używając żadnych nazwisk ani imion. Następnie zostali sam na sam. Ów nieznajomy zapytał go o nazwisko i adres przedwojenny. Kiedy J. Potrykus podał, ten odpowiedział mu, że miał wcześniej na niego kontakt, ale chciał go szukać w Wejherowie. Pytał czy służył w wojsku. J. Potrykus odpowiedział twierdząco, gdyż był kapralem-podchorążym piechoty w 66 pp w Chełmie. Następnie wypowiedział się o celach wojny, o walce z Niemcami. Wspominał, że jest w Gdyni od niedawna i że jest pewny, iż zawiązała się jakaś konspiracja. Prosił, aby J. Potrykus nie szukał więcej żadnych kontaktów, a on zgłosi się w odpowiednim czasie. Na tym pierwsze spotkanie zakończyło się. Skąd ten osobnik miał na niego kontakt, tego J. Potrykus nie wie do dzisiejszego dnia. Krótko po tym spotkaniu J. Kwiatkowski znowu prosił J. Potrykusa o ponowne przyjscie do niego. Wówczas ujawnił pseudonim nieznajomego "Andrzej". Tym razem rozmawiał z "Andrzejem" o konieczności zorganizowania się. J. Potrykus słyszał, że w Generalnym Gubernatorstwie rozwija się akcja podziemna i będąc w niewoli słyszał też o nastrojeniu społeczeństwa. "Andrzej" mówił, że na tym terenie trzeba zorganizować sieć konspiracyjną, trzeba zebrać ludzi. Nie chodzi o akcje sabotażowo-dyweryyjne, ale o zorganizowanie się. Do tego potrzeba odpowiedzialnych ludzi. Chodziło mu zwłaszcza o kadre. Zdawał sobie sprawę z faktu, że jakieś organizacje muszą tu istnieć-trzeba je scalić. Mówił, że najważniejszą i najpotężniejszą organizacją jest Związek Walki Zbrojnej.

"Andrzej" pytał, czy J.Potrykus miał jakieś bezpieczne miejsce na spotkania. J.Potrykus zaproponował mieszkanie przy ul. Starowiejskiej. Jesienią 1941r na trzecim spotkaniu przy ul. Starowiejskiej tym razem "Andrzej" zaprzysiął go. Przysięgę składał tylko w obecności niego. Został do dyspozycji "Andrzeja" /wyłącznie/, M. Deynateż był zaprzysiężony, ale mało wiedzieli o sobie. Przy ulicy Starowiejskiej była skrzynka kontaktowa. skąd J. Kwiatkowski znał "Andrzeja" tego J. Potrykus nie wie.

Na ten punkt przywożono meldunki wywiadowcze. Łącznicy przychodzili na "hasło". "Andrzej" z reguły uprzedzał, że ktoś około godziny takiej a takiej zastuka. On to ich umawiał /"Andrzej"/. Hasła były w języku polskim i niemieckim. Meldunki były w zamkniętej kpercie. Dotyczyły portu. Łączników było około 5-6 osób. Od "Andrzeja" był dwa razy Władysław Kopicki z meldunkiem. Raz J. Potrykus otrzymał polecenie od "Andrzeja" nawiązanie kontaktu z Lucjanem Cyłkowskim. Chodziło o to, aby podporządkował się ZWZ. "Andrzej" podał J. Potrykusowi hasło i adres ustalony z L. Cyłkowskim wcześniej. J. Potrykus poszedł do L. Cyłkowskiego, w celu umówienia ich na spotkanie. Drzwi mu otworzyła jakaś pani. Zapytał po niemiecku o L. Cyłkowskiego i został zaprowadzony do niego. Podał mu hasło i wymienili odzew. Żona J. Potrykusa była w organizacji "Polska Żyje", którą kierował ks. J. Bartel. J. Potrykus znał go. W czerwcu /może w lipcu/ 1942r. otrzymał polecenie od "Andrzeja" uczestniczenia w spotkaniu z Bartlem. Polecenie to otrzymał w następujących okolicznościach. Raz wspomniał "Andrzejowi", że będzie widział się z ks. Bartlem, który mu ufa. "Andrzej" mówił o konieczności skomasowania wysiłków organizacyjnych pod egidą ZWZ z zachowaniem swoich nazw i dotychczasowych dowodów. Wspominał o tym wielokrotnie. W związku z tym udał się na to spotkanie. Przyszedł na nie przedostatni. Byli już obecni: inż. Grzegorz Wojewski /dzierżawca cegielni/, ksiądz Gutman, ks. Bartel. Zebranie to odbyło się w mieszkaniu G. Wojewskiego w Wejherowie /w drodze na Szemud przy ul. Marynarki Wojennej/ w lecie 1942r /czerwiec lub lipiec/. "Andrzej" kazał mu słuchać uważnie o czym rozmawiano. Ostatni przyszedł "mjr Szulc" - był to porucznik rezerwy WP, nauczyciel z zawodu. Zebranie zagał G. Wojewski. Powiedział, że nawiązał kontakt z dużą organizacją konspiracyjną. Dotychczas grupa inż. Wojewskiego nosiła nazwę "Polska Żyje". Wówczas wszedł "mjr Szulc". Mówił on, że tworzy się na Kaszubach silna organizacja podziemna. Członkowie "Polska Żyje" mieli zmienić nazwę i przyłączyć się do TOW "Gryf Pomorski". Ustalono po-

TOWP 14/118

dział powiatu i miasta Wejherowa na rejon. J. Potrykusowi też chciano dać funkcję, ale odmówił twierdząc, że nie mieszka w Wejherowie. Ustalili łączność "w górę". "Szulc" zapytał J. Potrykusa czy nie mieszka w Wejherowie. J. Potrykus powiedział, że nie. Żona Wojewskiego zaprowadziła ich do osobnego pokoju, gdyż "Szulc" chciał porozmawiać z nim w cztery oczy. Znali się wcześniej, "Szulc" domyślał się, że J. Potrykus należał do jakiejś organizacji. Zapytał czy ma coś wspólnego z "Polska Żyje". J. Potrykus zaprzeczył. "Szulc" chciał się z nim spotkać. J. Potrykus uznał, że najlepszym miejscem będzie Kasa Chorych, w której pracował. Podał mu więc adres. Wyraził się "Szulc" jak coś mnie do Gdyni zagna to będę wiedział gdzie się zgłosić. Według J. Potrykusa, "Szulc" zamierzał podporządkować się ZWZ-AK. Przypuszczalnie przed rozmową z nim miał on już jakieś kontakty z ZWZ-tem. Z kolei J. Potrykus nie zaprzeczył, że należy do tej organizacji.

Z posiedzenia tego zdał relację "Andrzejowi". Scharakteryzował "Szulca" jako swojego znajomego, ale nie pamięta, czy wymienił jego nazwisko. "Andrzej" stwierdził, że w tym wypadku stało się bardzo dobrze, ponieważ TOWGP wykonał w pewnym sensie za nich robotę, wchłaniając mniejsze organizacje-miejscowe.

Wszystkie meldunki, które J. Potrykus otrzymał, przekazywał "Andrzejowi". Kiedyś "Andrzej" wspominał mu, że ktoś ładnie rozgryzł pl. Babich Dołów. Sporządził je Jan Mądrzejewski. Sugerował to "Andrzejowi". Mówił też o jednym bardzo ważnym meldunku, który przyniósł Tadeusz Kur. Były to plany pól minowych Zatoki Gdańskiej. T. Kur pracował w Marinerarsenal. On to zdobył te plany. "Andrzej" nazwał je schematem pola minowego w Zatoce Gdańskiej. Były tam oznaczone długości i szerokości geograficzne. "Andrzej" czekał na potwierdzenie tych planów, ale od kogo? Akcja ta miała miejsce w lecie 1942r. Na śledztwie wyszła na jaw. Niemcy wiedzieli o nie. Przypuszczalnie wspominał o tych planach T. Kur podczas śledztwa na Gestapo.

"Andrzej" miał w zapince przy rękawie koszuli truciznę. Kiedyś w rozmowie mówiąc, że nie można dostać się żywym w ręce hitlerowców i wspomniawszy pokazując na rękaw koszuli, że jest dobrze zabezpieczony.

W sierpniu 1942r. J. Potrykus pojechał razem z M. Deyną do Bydgoszczy z polecenia "Andrzej". Powodem ich podróży było zerwanie łączności z tym miastem. Otrzymali trzy kontakty m.in. do pani Bartel. Hasła były w języku niemieckim. Czemu wybrał akurat ten kontakt. Chyba kierował się intuicją. Nocowali u kolegi M. Deyn

Była to przyczyna, dla której Deyna mu towarzyszył. P. Bartel po wymienieniu hasła powiedziała, że trzeba się będzie skontaktować się na drugi dzień z jeszcze jedną osobą. Na spotkanie drugie przyszedł mężczyzna starszy od niego o jakieś 15 lat, szpakowaty. Miał sumiaste wąsy. On to powiedział J. Potrykusowi, że tamte dwa punkty są zwinięte/w jednym jest nawet "Kocioł"/. Pytał bardzo o "Andrzeja". Tłumaczył, że kontakty z Gdynią urwały się nie z ich winy. J. Potrykus odniósł wrażenie, że był on zwierzchnikiem "Andrzeja". Pytał jak się "Andrzej" czuje, jak trafił do Gdyni. P. Bartel dała przed odjazdem J. Potrykusowi książkę niemiecką/"Będzie miał pan lekturę na podróż"/. Miał jej strzec jak oka w głowie. "Podpadła" mu trochę okładka-odnosił wrażenie, że była z podwójnym dnem. Czy coś tam było. Po przyjeździe zaraz następnego dnia po służbie spotkał się z "Andrzejem" i zdał mu relację z podróży. "Andrzej" dlatego kazał mu jechać, ponieważ nie znał miasta i nie miał pieniędzy. Później chciał mu zwrócić należność, ale J. Potrykus się na to nie zgodził. Relacjonował, że w Bydgoszczy jest niedobrze. Odniósł wrażenie, że "Andrzej" był przygnębiony. Widocznie Bydgoszcz była dla niego bardzo ważnym ośrodkiem. Z "Andrzejem" spotkali się na ul. Starowiejskiej Adam Feigel i Józef Żmudziński.

Jeżeli chodzi o Wita to "Andrzej" chciał się go pozbyć, ponieważ był zbyt gadatliwy. Chciał umieścić go w jakiejś leśniczówce. Dostać się tam miał z jakimś meldunkiem.

J. Potrykus był dwa razy u "Andrzeja" na Witominie. Przyjechał dwa razy na rowerze. Wolno było tam przyjeżdżać jedynie w bardzo ważnych sprawach. Na ogół przed spotkaniem na ul. Starowiejskiej dawał znać przez kogoś, że przybędzie. Jeżeli okno było otwarte, oznaczało, że jest bezpiecznie.

Na kilka dni przed swoim aresztowaniem "Andrzej" dał J. Potrykusowi jakiś szyfr. Była to serwetka w kształcie małej kostki. W najbliższych dniach po ten szyfr miał się ktoś zgłosić. Gdy tylko zobaczył gestapowców w biurze, którzy przyszli po niego, serwetkę tę zjadł. Łącznik ten miał przyjść z hasłem.

"Andrzej" proponował J. Kwiatkowskiemu, aby przyjął grupę narodowościową, którą jest członkiem starszym. Chodziło o wykorzystanie tego do celów konspiracyjnych. Przypuszczałnicie te pannie z Bydgoszczy/bo była jedna starsza/a druga młodsza/ też miały grupę.

Zadania "Andrzej" w Gdyni

000123
31/10

1. zdobyć ludzi i zmontować siatkę podziemną
2. skonsolidować organizacje podziemne/"Andrzej" wiedział o ich istnieniu/
3. znaleźć dojdzie do ludzi, którzy są zatrudnieni w przemyśle zbrojeniowym, stocznia w porcie w celu zdobycia informacji wywiadowczych. Następowano montowanie sieci wywiadu. Staw na wywiad.

"Andrzej" mówił też o przygotowaniach ogólnych do powstania powszechnego. Zaznaczył, że ZWZ w Generalnym Gubernatorstwie jest lepiej rozbudowany. Miasto Gdynię chciał podzielić na jony.

W Gdyni miało być miejsce na:

1. Sztąb przygotowania do walki
2. Sztab/zespół/administracyjno-gospodarczy.

Nie zamierzał organizować zbyt dużej ilości osób. Chodziło o przygotowanie terenu. Zamierzał stworzyć grupy bojowo-wywiadowcze z następującymi zadaniami:

1. Zorganizowanie odpowiednich punktów oporu
2. obserwacja portu, punktów strategicznych nieprzyjaciela
3. zlokalizowanie przemysłu niemieckiego celu przekazania informacji aliantom, a w efekcie końcowym zbombardowanie

"Andrzej" mówił o tych wytycznych, które otrzymał. Szukał kontaktu z portem gdańskim-chciał mieć tam dojdzie, był przecież Komendantem na całe Wybrzeże. Gdańsk chciał też włączyć. Rozróżniał teren, gdzie partyzantka ma szanse istnienia, a gdzie nie. Zaznaczył, że na Pomorzu nie może jej być, mimo że występuje w niektórych częściach kraju. Pomorze ma inne zadania. Mówił, że jak przyjdzie czas, to broni będzie pod dostatkiem.

Wszystkie meldunki szły za morze do Anglii-mówił "Andrzej" J. Potrykus był raz u L. Cyłkowskiego w Zakładzie Szewskim w sprawie kontaktu z "Andrzejem".

Żona J. Potrykusa nazywa się z domu Milczewska. Kiedyś "Andrzej" mówił mu, że zgłosi się na ul. Starowiejskiej poznanianka/mieszkała w Poznaniu/ Miała być żoną oficera, który przebywał w niewoli. Była to ładna zgrabna blondynka w wieku 28-29 lat. zgłosiła się w lecie 1942 roku.

Józef Stawski był zagazowany w Mauthausen.

Z kpt Kniaziewem znał się kpt Górski. Kniaziew w kl. Stutthof nie mówił. Był on bardzo ostrożny i miękki. Raz w wieczór wigilijny nawet popłakał się.

Syn Kwiatkowskiego około 70 lat ma mieszkać w Sopocie. Miał uszkodzoną lewą rękę.

Dnia 7.10.1942r jedna z pań z Witomina, gdzie mieszkał "Andrzej" przyszła do J.Potrykusa do pracy i ~~mieszkał Andrzej~~ powiedziała, że "Andrzej" jest aresztowany. Po ostrzeżeniu tym zastanawiał się co robić. Zdecydował się czekać do godziny 15-tej. Tymczasem o godzinie 14⁴⁵ wezwał go dyrektor. Zobaczył tam gestapowców/dwóch/. Dyrektor był bardzo zmartwiony, że go biorą. Nie był złym człowiekiem. Gestapowcy "zapewniali" J.Potrykusa że "Zrozumie" o co chodzi/okazał zdziwienie w momencie aresztowania/. Został skuty-ręce w tył. Gestapowcy byli w cywilu. Pojechali na ul. Starowiejską, potem do Deyny i do Gdańska. Siedział w celi piątej. Był tam L.Cylkowski. Pytał/L.Cylkowski/ o "Andrzeja". J.Potrykus będąc w więzieniu słyszał, że "Andrzeja" wywieziono karetką, ale już nie żył.

Na Gestapo pytano J.Potrykusa o "Andrzeja". Grozili mu, że jak nie będzie mówić prawdy to go skonfrontują z nim. Pokazali mu zdjęcia wykonane w Wejherowie, w momencie jak wychodził do domu ks.Bartla przy ul.Kościuszki. Widział również plany pół minowych. W związku z tym w śledztwie brali udział również oficerowie kriegsmarine-sześciu-siedmiu. Byli wściekli, mówiąc, że całą robotę trzeba będzie robić od początku. Obecny przy przesłuchaniu był też Leyer. J.Potrykus widział jak w pokoju, gdzie go wprowadzono stał T.Kur. Kazano mu napisać parę słów i przyrównano do pisma figurującego na tych planach. Pytano czy otrzymał od Kura, J.Potrykus zaprzeczył.

Siedząc w celi z L.Cylkowskim, dowiedział się, że ma on krewnych w Wehrmachcie-konkretnie w stopniu kapitana. Ten wuj jego przyjechał do Gdańska. Widział ich raz jak stali na korytarzu i rozmawiali. L.Cylkowski mówił, że wujek, robi wszystko, aby go wyciągnąć. Powiedział też, że otrzymał propozycję współpracy. Cylkowski stawiał sprawę w następujący sposób: tutaj jest uwięziony i przypuszczalnie wcześniej czy później skazą go na śmierć, lub na pobyt w obozie koncentracyjnym. Skoro jest szansa wy dostać się trzeba z niej skorzystać. Na pytanie Potrykusa, co ma dalej zamiar robić, Cylkowski odpowiedział, że nie obawia się, ponieważ ma kontakty. Po ucieczce Cylkowskiego gestapowiec imieniem Juliusz/cały czas zachowywał się przyzwoicie wobec niego/ mówił mu, że przecież on też może wybrać lepszą drogę. Jak go tylko uderzył mówiąc, że wzrok J.Potrykusa wytracił go z równowagi/zimny, wyraźny, nie mówiący/.

J.Potrykus siedział też z Segebartem. Był on bardzo swobodny. Z przesłuchań wracał pogodny.

11/12

Józef Olszewski, kpt. "Kamień", "Andrzej"

[Używał nazwisk Andrzej Zdanowicz, Juliusz Wegner]
Urodził się 10 stycznia 1909r. w Gostyninie. Przed wojną był urzędnikiem
sądowym w Aleksandrowie Kujawskim. Nie został mimo starań zmobilizowany
Jesienią 1939 r. zorganizował załóżki ruchu oporu w Aleksandrowie. Za-
przysiężony do ZWZ, zorganizował obwód Włocławek i -po nominacji na ko-
mendanta inspektoratu -także obwody Lipno i Nieszawę. Zdekonspirowany
uszedł w styczniu 1941 r. do Warszawy. Przeszkolony specjalistycznie w
Komendzie Głównej AK objął w stopniu kapitana czasu wojny w Gdyni funk-
cję komendanta podokręgu północnego. Aresztowany 5. października 1942 r. za-
żył truciznę i zmarł w więzieniu w Gdyni.

ELŻBIETY ZAMACHOWE autor 2 f.

1/2. Dokumenty dotyczące relatora
Oszewski Józef

1. Kserokop. „odpisu skróconego aktu
urodzem a”, U.S.C., Gostynin, 10.02.1978 k.1 s.1
2. Świadectwo w/w aktu k.1 s.3-4
(koperta)



4/2/11



POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA

Województwo płockie Powiat _____
URZĄD STANU CYWILNEGO w Gostyninie

Odpis skrócony aktu urodzenia

- 1. Nazwisko Olszewski
- 2. Imię (imiona) Józef-Leon
- 3. Data urodzenia dziewiętego stycznia tysiąc dziewięćset
dziewięćdziesiątego roku - - - - - 10.01. 1909 r.
- 4. Miejsce urodzenia Gostynin
- 5. Nazwisko i imię Józef Lecki 1945
(ojca) _____ zawód _____
- 6. Imię i nazwisko rodowe Janina Lewand
(matki) _____ zawód _____

Poświadczam zgodność powyższego odpisu z treścią aktu urodzenia Nr 34/1909/1.

Gostynin dnia 10 lutego 1978 r.

Wydano do PZU, ZUS, dow. osobistego, szkół, ewidenc. ludn. wojew. na opłatę skarbową



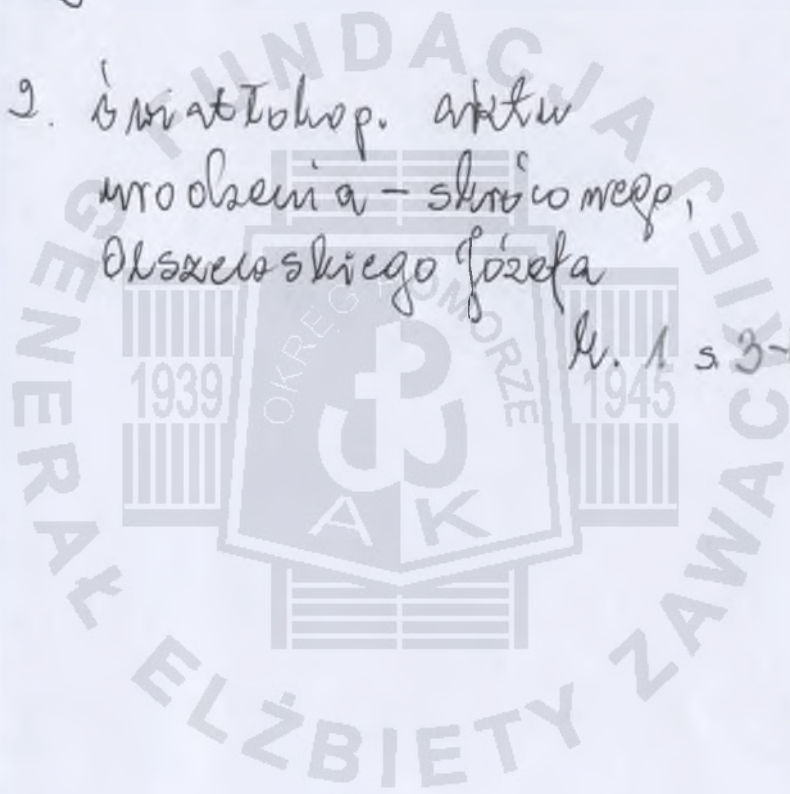
KIEROWNIK
Urzędu Stanu Cywilnego
Urząd
Adam Gostynin

MSW - M-8 - Zam. Nr 985 P.W. i S.C.W.D.
947-TDA-2.4.70-850.500-pism. 9 kty 5140

1/3

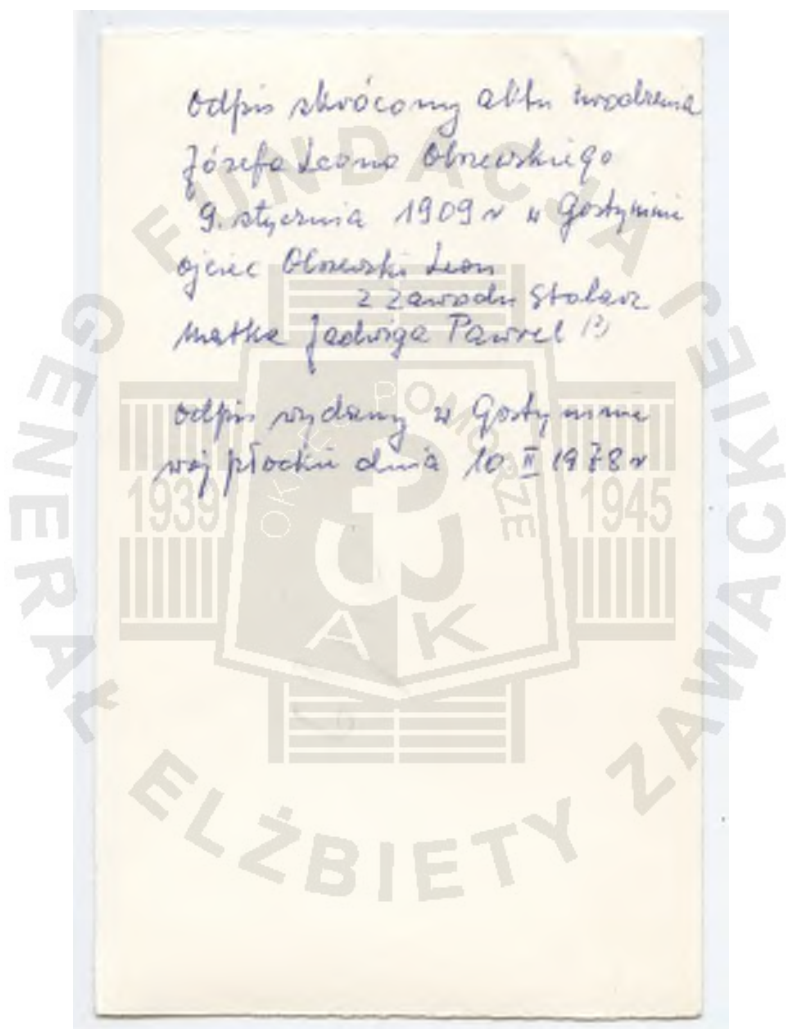
2. Światłowod. arkusz
wrodzenia - skrócony,
Olszewskiego Józefa

W. 1 s. 3-4



odpis skrócony aktu maturalnego
Józefa Leona Obniewskiego
G. styczeń 1909 r. u. Gostyninie
ojciec Obniewski Leon
z zawodu stolarz
matka Jechowiczówna Paulina (P)

odpis wydany w Gostyninie
w jej płockim domu 10. II 1978 r.



II. Materiały wspomniające relacje -
- Olszewski Józef

1. Bogdan Chramowski, Józef Olszewski (1903-1942),
Stuttgof. Jeszyty Museum, 5, s. 5-12,
wadbitka. k. 4 s. 1-8
2. Włodzisław Jylza, Kim był Andrej⁴,
Dziennik Bałtycki, 26-27.04.1970, ony. k. 1 s. 9
3. Bogdan Chramowski, biogram „Olszewski Józef”,
[w:] Słow. biogr. konspiracji pomorskiej
1939-1945, Toruń 2002, 2. 1, wyd. II
s. 159-160, kserokop. k. 1 s. 10-11
4. Bogdan Ziółkowski, biogram „Olszewski Józef”,
[w:] Włodawski stonnik biograficzny,
pod red. St. Jankowskiego, Włodawka 2004,
t. 1, s. 129-132, kserokop. k. 2 s. 12-14

ARTYKUŁY

Bogdan Chrzanowski

JÓZEF OLSZEWSKI (1909—1942)

Groźba biologicznego wyniszczenia narodu polskiego zmusiła społeczeństwo do podjęcia powszechnej samoobrony i walki z hitlerowską okupacją. W latach 1939—1945 na terenie okupowanego kraju istniało ponad 300 tajnych organizacji. Niektóre powstały jeszcze w czasie kampanii jesiennej 1939 r.¹

Konspiracja polska, ogarniając szerokie rzesze społeczeństwa, charakteryzowała się różnorodnością form działania, uzależnioną od specyfiki danego terenu. Wielu wybitnych organizatorów konspiracyjnych zginęło bezimiennie. Niekiedy zaś historiografia powojenna rozporządza jedynie fragmentarycznymi danymi odnośnie do działaczy Polski Podziemnej.

Artykuł niniejszy jest próbą przedstawienia sylwetki oficera Związku Walki Zbrojnej — Armii Krajowej — Józefa Olszewskiego. Przez stosunkowo długi okres postać ta znana była w literaturze pod pseudonimem „Andrzej”². Natomiast w latach 1968—1970 miała miejsce polemiczna dyskusja w związku z artykułem K. Ciechanowskiego, w którym wystąpiła zbieżność nazwisk: osoby nas interesującej, czyli oficera ZWZ-AK J. Olszewskiego, oraz innego J. Olszewskiego — konfidenta gestapo³. Z innych publikacji traktujących o J. Olszewskim należy wymienić artykuł W. Tylży oraz pozycje: K. Ciechanowskiego, A. Męclewskiego czy wreszcie wydawnictwo W. Jastrzębskiego i J. Szilinga poświęcone oku-

¹ Szerzej T. Tarnogrodzki, R. Tryc, *Polskie organizacje konspiracyjne w latach 1939—1945*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1966, nr 4; *Encyklopedia II wojny światowej*, Warszawa 1975, s. 234.

² Por. L. Lubecki, *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim w latach 1939—1945*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne”, 1961, z. 1—2, s. 34, 56; tenże, *Harcerze wybrzeża w walce z okupantem w latach 1939—1945*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne”, 1962, z. 8—10, s. 71 i n. Zob. także L. Sławomirski, *Niektóre aspekty ideowo-polityczne ruchu oporu na Pomorzu Gdańskim*, Gdańsk 1963.

³ Por. K. Ciechanowski, *Pomorski Okręg Armii Krajowej*, WTK, 1968, nr 22, s. 6—7; tenże, *W sprawie zbieżności nazwisk*, *ibid.*, 1970, nr 21, s. 7. Należy podkreślić, iż „Andrzej” nie miał nic wspólnego z owym konfidentem. Zob. B. Chrzanowski, *Zarys struktury organizacyjnej SZP-ZWZ-AK na Pomorzu Gdańskim (Reichsgau Danzig-Westpreussen) w świetle wydawnictwa „Armia Krajowa w dokumentach”*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum”, 1977, nr 2, s. 111.

11/12

pacji Pomorza⁴. Z kolei w książce J. J. Tereja, przedstawiającej dzieje SZP-ZWZ-AK, J. Olszewski mylnie figuruje jako szef sztabu, a następnie pełniący obowiązki komendanta Pomorskiego Okręgu ZWZ-AK⁵.

W niniejszym artykule wykorzystano szczątkowe dokumenty dotyczące J. Olszewskiego, relacje jego rodziny oraz osób z nim współpracujących podczas okupacji.



1. Józef Olszewski, ps. „Andrzej”

Józef Olszewski, syn Leona i Jadwigi z domu Fawrel, urodził się 10 I 1909 r. w Gostyninie w rodzinie robotniczej. Ojciec jego był stola-

⁴ W. Tylza, *Kim był „Andrzej”?*, „Dziennik Bałtycki”, 26—27 IV 1970, s. 4, 6; K. Ciechanowski, *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim 1939—1945*, Warszawa 1972, s. 222, 228, 230, 236; A. Męclewski, *Neugarten 27*, Warszawa 1974, s. 349—355; W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939—1945*, Gdańsk 1979.

⁵ J. J. Terej, *Na rozstajach dróg. Ze studiów nad obliczem i modelem Armii Krajowej*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1978, s. 247—248. Tym samym dyskusyjna wydaje się teza J. J. Tereja, iż przypadek ten stanowił swojego rodzaju curiosum w dziejach ZWZ-AK, gdzie funkcje komendanta Okręgu powierzono osobie nie posiadającej stopnia oficerskiego. Przepuszczalnie błąd powstał w wyniku pomieszania pseudonimów, ponieważ szef sztabu Pomorskiego Okręgu ZWZ-AK, kpt. (ppłk.) J. Chyliński posługiwał się pseudonimem „Kamień”, którego niekiedy używał także J. Olszewski. Stąd w niektórych relacjach można spotkać błędną identyfikację tych dwóch osób.

eje
p-
y-
u-

rzem⁶. Po ukończeniu szkoły powszechnej, a następnie gimnazjum w Gostyninie rozpoczął naukę w Seminarium Nauczycielskim w Kutnie. Nie wiadomo, czy naukę kontynuował tam do końca. Na przeszkodzie stanęły bowiem trudności finansowe, spowodowane śmiercią ojca — jedyne go żywiciela rodziny.

W latach 1931—1933 odbywał służbę wojskową w Warszawie, po ukończeniu której otrzymał przydział do żandarmerii.

Poglądy polityczne J. Olszewskiego zbliżone były do programu Stronnictwa Narodowego (SN). Był zdecydowanym przeciwnikiem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR) i Obozu Zjednoczenia Narodowego (OZN), co miało potem niekorzystny wpływ na późniejszą pracę zawodową. Pewien wpływ na ukształtowanie postawy J. Olszewskiego miał stryj — J. Olszewski (zamieszkały we Włocławku), który sympatyzował z SN. Mając szerokie kontakty wśród prawników (był sekretarzem Sądu Okręgowego), pomógł swojemu bratankowi w znalezieniu pracy. J. Olszewski rozpoczął pracę w Sądzie Grodzkim w Aleksandrowie Kujawskim w charakterze pomocnika sekretarza sądu. Mieszkał tam od 1933 r. wraz z matką i siostrą w domu państwa Jankowskich przy ulicy Rankowej 8 (obecnie ul. Krasickiego 12)⁷.

Mimo usilnych starań ze swojej strony nie był zmobilizowany w okresie kampanii jesiennej 1939 r. Wkrótce po wkroczeniu Niemców do Aleksandrowa Kujawskiego zajął się prowadzeniem nasłuchów radiowych oraz gromadzeniem materiałów wybuchowych i broni. Przy pomocy znajomego pirotechnika rozpoczął konspiracyjną produkcję granatów. Wskutek denuncjacji volksdeutscha, który znał J. Olszewskiego jeszcze przed wybuchem wojny, został zatrzymany i osadzony w areszcie, skąd udało mu się uciec. Nie opuścił jednak Aleksandrowa. Zmienił jedynie miejsce zamieszkania. W dniu 12 XII 1939 r. Niemcy powtórnie zamierzali go aresztować. Uprowadzając gestapowców zdołał ukryć radio i broń, a następnie zbiec do siostry mieszkającej w tym czasie we Włocławku. (Później rodzina Olszewskich została wysiedlona do Bedlna koło Turowa na Podlasiu, gdzie J. Olszewski kilkakrotnie ich odwiedzał). Radio ukrył na cmentarzu w Radziejowicach i prowadził tam nasłuch podczas późniejszej pracy podziemnej na terenie inspektoratu Włocławek. We Włocławku w 1940 r. nawiązał kontakt z szefem Sztabu Pomorskiego Okręgu ZWZ-AK, kpt. (ppłk.) J. Chylińskim, który go zaprzysiął. Współpracując

⁶ Odpis skrócony aktu urodzenia nr 34/1909/1, wydany 10 II 1978 r. w Gostyninie — udostępnił J. W. Zieliński. Można dodać, że J. Olszewski miał dwóch braci: Stanisława (urodzonego w Anglii — w pierwszych latach naszego stulecia rodzina Olszewskich opuściła kraj na kilka lat, ponieważ Leonowi groziła służba w wojsku carskim) i Mieczysława (zmarł jako kilkuletnie dziecko w Gostyninie), oraz siostrę Izabellę (Mossakowską). Relacja Z. Olszewskiej.

⁷ Relacje Z. Olszewskiej, M. Wittek, A. Rutkowskiego. Informacja od J. W. Zielińskiego. Por. także list płk. A. Sanojcy do redakcji WTK z sierpnia 1968 r.

z nim, J. Olszewski organizował Obwody Lipno i Nieszawa w Inspektoracie Włocławskim Związku Walki Zbrojnej, którego w lipcu 1940 r. został komendantem. Dowód osobisty miał wyrobiony na nazwisko Andrzeja Zdanowicza i zameldowany był jako pracownik fizyczny w Zakładzie Ogrodniczym Waclawa Guzowskiego we Włocławku przy ulicy Starodębskiej⁸.

Ze względów bezpieczeństwa J. Olszewski przeniósł się do mieszkania sióstr Nowakowskich, także we Włocławku. Do stycznia 1941 r. pełnił funkcję komendanta Inspektoratu Włocławek. Na terenie tym znany był jako porucznik Andrzej Zdanowicz⁹. Bardzo często kontaktował się z Józefem Grusem („Stanisławem”), szefem wywiadu Okręgu. Wskutek masowych aresztowań musiał znowu opuścić teren swojego działania. Przez kpt. (ppłk.) J. Chylińskiego nawiązał kontakt z Feliksem Stenclem, zarządcą majątku Falborz.

W początkach 1941 r. poprzez swoją siostrę cioteczną Marię Wittek, szefa Wojskowej Służby Kobiet Komendy Głównej ZWZ, nawiązał w Warszawie kontakt z ppłk. (płk.) A. Sanojcą („Kortumem”) — szefem Oddziału Organizacyjnego KG ZWZ. Z kontaktu tego J. Olszewski, używający wówczas pseudonimu „Andrzej”, był bardzo zadowolony, ponieważ umożliwiał mu on dalszą, jeszcze szerszą działalność konspiracyjną. Przy kontaktach „w górę” (tzn. ze swymi przełożonymi na szczeblu Komendy Głównej) posługiwał się pseudonimem „Kamień”¹⁰.

Latem 1941 r. „Andrzeja” (w stopniu kapitana czasu wojny) skierowano z Warszawy na wybrzeże z zadaniem zorganizowania Podokręgu Północnego, którego został komendantem. Przerzut z Generalnego Gubernatorstwa na wybrzeże zorganizował ppłk (płk) A. Sanojca. W tym czasie Komenda Główna ZWZ dysponowała niektórymi tylko kontaktami pozostawionymi przez ekipę pierwszego komendanta Okręgu, mjr. Józefa Ratajczaka¹¹.

Po przybyciu na Pomorze „Andrzej” zamieszkał u Stencłów w Tuchlinie. Tam otrzymał nowe papiery na nazwisko Juliusz Wegner. Dokumenty te pomógł mu wyrobić Wincenty Szpręga, który wymeldował ze wsi Linia volksdeutscha noszącego to samo nazwisko. W akcję wyrobienia fałszywych papierów byli zaangażowani też Witowie i Dąbrowscy z Gdyni¹². J. Olszewskiego oficjalnie zameldowano u rodziny Krampów, gdzie miał przebywać jako pracownik fizyczny, zatrudniony w tartaku

⁸ Relacje Z. Olszewskiej, M. Wittek, H. Szewczykowej, płk. J. Chylińskiego; List płk. A. Sanojcy...

⁹ Relacje płk. J. Chylińskiego, M. Szewczyk, J. Zielińskiej, J. Stencel. Zob. także Akta Komendy Okręgu Pomorze, materiały M. Woźniaka.

¹⁰ Relacje J. Stencel, M. Wittek, A. Sanojcy.

¹¹ Relacje S. Kłosińskiej, A. Sanojcy. Zob. także M. Woźniak, rec. książki: K. Ciechanowski, *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim 1939—1945*, Warszawa 1972, „Przegląd Zachodni”, 1973, nr 2, s. 414.

¹² Relacje W. Szpręgi i J. Stencel.

Władysława Dullka na Grabówku. W rzeczywistości jednak mieszkał początkowo u Dąbrowskich, następnie u Wittów, a ostatnio u Rogozińskich przy ulicy Poprzecznej 18 (na Witominie). Kontakty w Gdyni, Gdańsku i Tczewie nawiązał za pośrednictwem szefa Sztabu Pomorskiego Okręgu, ppłk. J. Chylińskiego¹³.

Przez byłego posła Stronnictwa Narodowego na sejm, Jana Kwiatkowskiego, „Andrzej” skomunikował się z Janem Potrykusem. Pozostawał z nim w stałym kontakcie do momentu aresztowania. Na wybrzeżu „Andrzej” miał wyznaczone następujące zadania: po pierwsze, zorganizować siatkę podziemną; po drugie, przeprowadzić akcję scaleniową wśród istniejących już organizacji konspiracyjnych; po trzecie, zwerbować odpowiednich ludzi do pracy wywiadowczej. W tym celu zorganizował punkty obserwacyjne portu i okrętów wojennych. Informacje przekazywane były do Warszawy, a następnie do Londynu. Ułatwiały one później dokonywanie nalotów bombowych na Gdynię. Ponadto „Andrzej” miał kontakty z grupami wywiadowczymi Związku Jaszczurczego Armii Krajowej — Stefana Hensla i Klemensa Wickiego. W zakresie prac wywiadowczych udało mu się ustalić współrzędne pola minowego w Zatoce Gdańskiej. Zachował się meldunek szefa sztabu Okręgu, ppłk. J. Chylińskiego, skierowany do Biura Studiów Gospodarczych i Przemysłowych Oddziału II KG AK z dn. 10 II 1944 r. (L. dz. 9/44/21), który stwierdzał, że: „Przez niego [N.N. — B. Ch.] został prawdopodobnie sporządzony odrys pól minowych, za czym przemawia... [wyraz nieczytelny — B.Ch.]. W 2 tyg. po aresztowaniu „Andrzeja” znaleziono na melinie «A» [Andrzeja] jakieś specjalne i ważne plany. Wydaje mi się, że dane te, uzyskane swego czasu przez «A», odznaczają się pewną dokładnością i ścisłością”. Meldunek o zaminowaniu zatoki wysłano do Warszawy przez Leona Toję („Kiliński”).

Niejednokrotnie prowadząc rozmowy z członkami tajnych organizacji, J. Olszewski podkreślał, że konieczna jest jedność, ponieważ przygotowane jest powszechne powstanie. W Gdyni chciał utworzyć sztab kierowniczy przyszłej walki oraz zespół administracyjno-gospodarczy, który miał objąć władzę. Wykorzystując drogę morską, „Andrzej” zorganizował sieć przerzutową z Gdyni do Szwecji. Działalność ta była prowadzona w ramach specjalnej komórki „Wiking”, powołanej do użytku szefa Sztabu Okręgu. W akcjach tych brał też udział Henryk Grüetzmacher¹⁴.

¹³ Relacje S. Kłosińskiej, P. Burzyńskiej (Kramp), J. Stencel, W. Dullka, J. Chylińskiego.

¹⁴ Arch. Muzeum Stutthof. Zob. także relacje płk. J. Chylińskiego, N. Deyny, J. Mądrzejewskiego, F. Gburka, J. Potrykusa, W. Kopickiego, U. Selonki, K. Feigel, M. Szucy, J. Żmudzińskiego, J. Kausa, M. Rogozińskiej, K. Rogozińskiej, S. Kłosińskiej; B. Chrzanowski, *Komunikat. Przerzuty działaczy konspiracyjnych z wybrzeża do Szwecji w latach 1939—1945*, [w:] *Symposium. Wkład i wysiłek ludności ziemi gdańskiej w walkę narodu polskiego o wyzwolenie narodowe i społeczne w latach 1939—1945*; cz. II, Gdańsk 1979, s. 9.

11/16

Należy podkreślić, że tworzenie siatki konspiracyjnej przez „Andrzeja” odbywało się w znacznej mierze przy współudziale istniejących już grup, jak np. grupa Witta czy Szare Szeregi (L. Cytkowski). J. Olszewski nawiązał także kontakt z Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski”. W sprawozdaniu swoim Piotr Jarocki („Antoni”, „Juhas”), komendant Inspektoratu chojnicko-tczewskiego (do 1944 r.), pisał: „W dniu 1 lipca 1942 roku otrzymałem od ś.p. kolegi Andrzeja rozkaz podejścia do T.O.W.G.P. celem podporządkowania jej nam”¹⁵.

Ze swojej pracy „Andrzej” składał kilkakrotnie raporty ppłk. J. Chylińskiemu w Bydgoszczy, w lokalach konspiracyjnych. Omawiano wtedy postęp w nawiązywaniu sieci konspiracyjnej, perspektywy jej rozwoju oraz trudności w funkcjonowaniu podziemia na terenach „wcielonych” do Rzeszy. Zdawano sobie w pełni sprawę z konieczności stosowania odmiennych metod w działalności AK na tych ziemiach. „Andrzej” utrzymywał także kontakt z płk. A. Sanojcą¹⁶.

We wrześniu 1942 r. komendant główny AK, gen. Rowecki („Grot”), wysłał meldunek do Londynu: „Okręg Pomorze «207» [...]. Okręg podzielony na 3 Podokręgi: północny, zawierający 3 inspektoraty rejonowe [...]. Kmdt Podokręgu ob. «Andrzej»”¹⁷.

Operatywną działalność J. Olszewskiego przerwała kontrakcja gestapo. W lecie 1942 r. „Andrzej” utracił łączność z Bydgoszczą. Mimo usilnych starań nie udało mu się jej nawiązać w pełni po raz drugi. W dniu 5 X 1942 r. został aresztowany na Witominie w mieszkaniu Rogozińskich. Wraz z nim aresztowano S. Rogozińską, S. Kłosińską i K. Rogozińską. „Andrzej” nieraz uprzedzał, że w przypadku aresztowania zażyje truciznę, którą stale nosił przy sobie. Tak też się stało. Jednakże trucizna była nieco zwietrzała i zaczęła działać dopiero po przybyciu do gmachu gestapo na Kamiennej Górze w Gdyni. Aresztowani słyszeli tylko krzyki gestapowców, najwidoczniej nie spodziewających się nagłej śmierci „Andrzeja”. Podczas śledztwa gestapo starało się ukryć ten fakt, pokazując nawet podczas przesłuchań jego zdjęcie (przypuszczalnie wykonane po śmierci). Wiadomość o aresztowaniu i tragicznej śmierci J. Olszewskiego została przekazana do Warszawy przez ppłk. J. Chylińskiego¹⁸.

W marcu 1943 r. gen. „Grot” informował Naczelnego Wodza, że: „W związku z masowymi aresztowaniami, dokonanymi na terenie Okręgu [Pomorskiego — B.Ch.] na przełomie 1942 r., prace organizacyjne

¹⁵ Arch. KW PZPR Gdańsk, sygn. 49/IV/2. Zob. także relacje A. Jareczka, J. Potrykusa, S. Kłosińskiej.

¹⁶ Relacje A. Sanojcy (płk), M. Wittek, J. Chylińskiego; List płk. A. Sanojcy.

¹⁷ „Meldunek organizacyjny nr 170 za okres od 1 III do 31 VIII 1942”, materiały płk. A. Sanojcy.

¹⁸ Relacje Z. Olszewskiej, H. Szewczyk, S. Kłosińskiej, M. Szucy, J. Stencel, M. Wittek, K. Rogozińskiej, J. Chylińskiego.

w większości terenu i komórek uległy zawieszeniu. Komendant Podokręgu morskiego został aresztowany...¹⁹.

„Andrzej” został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V kl. (rozkaz L.dz. 732/272/BP I z dn. 27 VII 1944 r.), Krzyżem Walecznych i Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami²⁰.

J. Olszewski zginął śmiercią bohaterską, nie ujawniając niczego gestapo. Położył ogromne zasługi w zorganizowaniu konspiracji zarówno w południowych rejonach Pomorza, jak i na wybrzeżu. Wydaje mi się, że postać ta zasługuje na upamiętnienie. Imię jego powinno patronować jakiejś ulicy albo drużynie harcerskiej w Gdyni lub we Włocławku.

SUMMARY

JÓZEF OLSZEWSKI (1909—1942)

The article is an attempt at outlining the biography of Resistance Army (ZWZ-AK) political worker J. Olszewski. He was born in a workers family in Gostynin on the 10 I 1909. His political outlooks came closer to those of Democratic Party. From 1933 he lived in Aleksandrów Kujawski. When Germans occupied the town, he set up an underground organization. He was in constant touch with Kpt. Lieut. Colonel J. Chyliński, the chief staff officer of Pomerania division of Resistance Army. In 1941, he was directed to the Coast and nominated as Commander of North Sub-division. However, on 5 X 1942, he was arrested by Gestapo, took poison and committed suicide in Gdańsk prison.

ZUSAMMENFASSUNG

JÓZEF OLSZEWSKI (1909—1942)

Der Artikel ist ein Versuch eine biographische Skizze über Józef Olszewski, dem Funktionär des ZWZ-AK (Bund des Bewaffneten Kampfes der Heimatarmee) darzustellen. Er wurde am 16. 1. 1909 in Gostynin geboren. In seinen politischen Anschauungen war er dem Programm von „Stronnictwo Narodowe” (Nationale Partei) sehr nah. Seit 1933 (wohnte er in Aleksandrów Kujawski. Als die Deutschen die Stadt einnahmen, gründete er eine Konspirationsorganisation. Er stand in Kon-

¹⁹ *Armia Krajowa w dokumentach (czerwiec 1941 — kwiecień 1945)*, t. II, Londyn 1973, s. 467. Por. także B. Chrzanowski, *Zarys...*, s. 123.

²⁰ Relacja płk. J. Chylińskiego; Akta KO Pomorze (w zbiorach autora).

4/ 8

takt mit dem Chef des Kreisstabs ZWZ-AK Pomorze. Im Jahre wurde er nach ehem. Kreis Morski delegiert und zum Kommandanten des Unterkreises Nord ernannt. Am 5 X 1942 wurde en von der Gestapo verhaftet. In dem Gefängnis in Gdynia hat er sich mit Hilfe von Gift das Leben genommen.

СОДЕРЖАНИЕ

ЮЗЕФ ОЛЬШЕВСКИ (1909—1942 ГГ.)

Статья является попыткой биографического эскиза о деятеле ZWZ-AK (Союз вооруженной борьбы — Армия Крайова), Ю. Ольшевски. Он родился 10 I 1909 г. в г. Гостынин в семье рабочих. Его политические взгляды были сходны с программой Национальной партии. С 1933 г. он жил в Александрове Куявским. После перехвата города немцами он основал подпольную организацию. У него были сношения с начальником штаба Поморского округа СВВ-АК, капитаном (подполковником) И. Хилинским. В 1941 г. он был направлен на Побережье и назначен Комендантом Северного подокруга. Однако 5 X 1942 г. он был арестован гестапо. В гдыньской тюрьме он покончил жизнь самоубийством, принимая яд.



Kim był „Andrzej”?

11/19

W dotychczasowych publikacjach na temat ruchu oporu na Pomorzu Gdańskim autorzy zgodnie stwierdzają, że do ożywienia i scalenia wysiłków organizacji konspiracyjnych poważnie przyczynił się skiero- rowany latem 1941 roku na Wybrzeże działacz Związku Walki Zbrojnej, a później Armii Krajowej, występujący pod pseudonimem „Andrzej”. Nie zdołał on jednak ustalić jego rodzinnego nazwiska. Leon Lubecki w swoim artykule „Harcerze Wybrzeża w walce z okupantem w latach 1939—1945”, opublikowanym w Gdańskich Zeszytach Humanistycznych (Nr 8-10 z 1962 roku) pisze, że „Andrzej” używał nazwiska Wegner, a prawdopodobnie jego nazwisko brzmiało Zdanowicz. We wcześniejszym artykule („Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim w latach 1939—1945”, Gdańskie Zeszyty Humanistyczne Nr 1-2, 1961) Lubecki wysuwa przypuszczenie, że „Andrzej” był kapitanem względnie komandorem polskim. Natomiast Leszek Sławomirski w swojej rozprawie „Niektóre aspekty ideowo-polityczne ruchu oporu na Pomorzu Gdańskim”, opublikowanej w tym samym numerze czasopisma co pierwszy artykuł L. Lubeckiego, identyfikuje ją- kiegoś por. Szulca z mjr Zdanowiczem.

Pełniący obowiązki w 1942 roku inspektora ZWZ na Wybrzeżu Jan Jarzębowski w swoich wspomnieniach, złożonych w Muzeum Stutthof podaje, że „Andrzej” nazywał się Zdanowicz. Ostatnio została opublikowana w Wojskowym Przeglądzie Historycznym (Nr 3/4, 1969) praca płk rez. Jana Ptasńskiego pt. „Zarys Działalności Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Autor pracy, pisząc o kontaktach tej organizacji z AK, kilka razy wspomina „Andrzeja”, ale nie podaje jego nazwiska. Ustalenie faktycznego rodzinnego nazwiska było utrudnione jego śmiercią samobójczą w chwili aresztowania przez gestapo.

Po długich poszukiwaniach i dociekaniach udało mi się ostatecznie zidentyfikować rodzinne nazwisko „Andrzeja”. Jego zasługi dla rozwoju ruchu

oporu na Pomorzu Gdańskim nakazują ujawnienie jego prawdziwego nazwiska oraz zapoznanie się z krótką biografią.

„Andrzej” to Józef Olszewski, syn Leona i Jadwigi, urodzony 10 października 1909 roku w Gostyninie. Do 1 września 1939 roku pracował jako sekretarz sądu w Aleksandrowie. Od pierwszych dni okupacji włączył się do żywiłowo kształtującego się ruchu oporu. Działal w Aleksandrowie Kujawskim, ukrywając broń i materiały wybuchowe, które pozostawiły oddziały polskie po kampanii wrześniowej. Prowadził także nasłuch radiowy rozgłośni francuskich i angielskich. Zdobyte tą drogą wiadomości przy pomocy swoich współpracowników kolportował wśród ludności polskiej.

W październiku 1939 roku został zadenuncjowany przez znajomego, który okazał się Volksdeutschem. Zdołał zbiec z aresztu. Zmienił miejsce zamieszkania, jednak do 12 grudnia 1939 roku pozostawał w Aleksandrowie. Kiedy gestapo wróciła go powtórnie aresztować zdołał ukrywać radio i broń. Wyjechał do Włocławka. Tu, po pewnym czasie, nawiązał kontakt z Józefem Chylińskim (ps. „Bolesław”, „Piotr”), szefem sztabu Pomorskiego Okręgu ZWZ, a następnie w Włocławku żył już Olszewski na stopie nielegalnej. Został wyposażony w „lewe” dokumenty na nazwisko Andrzej Zdanowicz. Oficjalnie został zameldowany jako robotnik w zakładzie ogrodniczym Wacława Guzowskiego we Włocławku. Otrzymał od Józefa Chylińskiego zadanie zorganizowania obwodów ZWZ na terenie powiatów Lipno i Nieszawa. Oba te obwody wchodziły w skład Inspektoratu Włocławskiego. W związku z tym, że na terenie powiatu Nieszawa był znany i dlatego musiał zachować dużą ostrożność, więcej pracował na terenie powiatu Lipno. Poza Józefem Chylińskim współpracował ściśle z Józefem Grusem, szefem wywiadu Pomorskiego Okręgu AK.

JESIENIĄ 1940 roku, po licznych aresztowaniach członków ruchu oporu na Pomorzu. Józef Olszewski vel Andrzej Zdanowicz zmienia miejsce swego pobytu, prze-

nosząc się do majątku Falborz, którym administrował Feliks Stencel. Ten ostatni schronił się tutaj przed represjami niemieckimi z głębi Pomorza. Jednak Olszewski i tutaj nie czuł się bezpieczny. Zgłosił się w KG ZWZ i został przez szefa I Oddziału sztabu KG ppłk Sanojca, ps. „Kortun”, wyznaczony na komendanta podokręgu północno-zachodniego i skierowany na Wybrzeże. Ponieważ powierzony mu nowy teren był dlań nieznanym, „Andrzej” postanowił w pierwszej chwili dobrze zaadaptować. Toteż zamieszkał się u lokatora na Wybrzeżu Feliks Stencel przez Kartuzy, gdzie „Andrzej”

znalazł schronienie u rodziny Stencela. Przygotowa- no mu nowe dokumenty i nową „legendę”. Nowe dokumenty opiewały na nazwisko Juliusz Wegner. Natomiast pseudonim zachował ten sam — „Andrzej”. Oficjalnie został zameldowany jako robotnik w tartaku u Władysława Dulka na Grabówku w Gdyni, zamieszkały przy ul. Nowogrodzkiej u p. Kramp. Faktycznie zaś ukrywał się u Dąbrowskich w Gdyni, a następnie miał swe konspiracyjne mieszkanie u Rogozińskich na Witominie przy ul. Poprzecznej 18.

Rozwinął natychmiast szeroką działalność organi-
● Dokończenie na str. 6

Kim był »Andrzej«?

● Dokończenie ze str. 4

zaczyna. Zasięgiem jego działania zostały objęte powiaty: morski, Kartuzy, Kościerzyna, Starogard, Tezew, Chojnice, miasto Gdynia, Gdańsk i Sopot. Główny kierunek swego działania skierował na scalenie poszczególnych grup konspiracyjnych. Dużo uwagi poświęcał również rozwojowi pracy wywiadowczej. Utrzymywał ściśle kontakty z szefem wywiadu Pomorskiego Okręgu AK Józefem Grusem.

BYŁ dobrym konspiratorem i organizatorem. Nie ustrzegł się jednak dekonspiracji. W końcu września i na początku października 1942 roku gestapo przeprowadziło na całym Wybrzeżu szerokie aresztowania. Jednak do dziś trudno ustalić jak gestapo wpadło na trop działalności „Andrzeja”. Istnieje na ten temat szereg wersji czasem wykluczających się. Jednak trudno autorytatywnie stwierdzić, która z nich jest prawdziwa. Jedne twierdzą, że na ślady „Andrzeja” naprowadziły gestapo zdobyte materiały i zeznania wcześniej aresztowanych.

Inne mówią o

tym, że w szeregu organizacji wdarł się konfident, przypisując rolę Świętochowskiemu. Jeszcze inne przypisują wszystko przypadkowi. Jaka wersja jest prawdziwa? Wymaga to jeszcze długich badań. Najlepiej wyjaśniłyby to dokumenty niemieckie z tego okresu. Do tego czasu jednak nie odnaleziono takich dokumentów; możliwe, że zostały zniszczone.

„Andrzej” liczył się z niebezpieczeństwem aresztowania. Uznawał pogląd, że w takim wypadku należy na wet wybrać śmierć, niż do puścić do załamania się i złożenia jakichkolwiek zeznań. Mówił o tym zawsze swoim najbliższym pracownikom. Aresztowany 5 października 1942 roku został przygotowaną na taką okoliczność trucizną, którą nosił zawsze przy sobie. Po dowiedzeniu do gestapo — zmarł. Zniweczył nadzieję gestapowców, że zdołają z niego wydobyć dalsze wiadomości. Zginął jako nieznan z nazwiska bohater. Nie wiadomo nawet, gdzie został pochowany.

Władysław TYLZA

„Kortun”

W/110

Olszewski Józef ps. „Kamień”, „Andrzej”, przybrane nazwiska Andrzej Zdanowicz, Juliusz Wagner (1909–1942), komendant Podokręgu Północnego ZWZ-AK.

Ur. 10 I 1909 r. w Gostyninie; syn Jana – robotnika i Jadwigi z d. Fawrel. Uczęszczał do gimnazjum w Gostyninie, następnie do Seminarium Nauczycielskiego w Kutnie. W latach 1931–1933 odbył służbę wojskową w Warszawie, po ukończeniu której otrzymał przydział jako podoficer rez. do żandarmerii. Jego poglądy polityczne oscylowały w kierunku SN. Był przeciwnikiem BBWR i OZON, co niekorzystnie odbiło się na jego pracy zawodowej. Od 1933 r. mieszkał w Aleksandrowie Kuj. Tam też podjął pracę w Sądzie Grodzkim, w charakterze sekretarza sądu.



Nie został zmobilizowany w 1939 r. Po wkroczeniu Niemców do Aleksandrowa Kuj. zajął się prowadzeniem nasłuchu radiowego oraz gromadzeniem materiałów wybuchowych i broni. Wskutek denuncjacji został aresztowany, udało mu się jednak zbiec z aresztu. Zagrożony powtórnie aresztowaniem uciekł w grudniu 1939 r. do Włocławka. Tam nawiązał kontakt w 1940 r. z szefem sztabu KO ZWZ Pom. Józefem Chylińskim, który go zaprzysiął. W lipcu 1940 r. został kmdtem Insp. Włocławek, na terenie którego zorganizował Obw. Lipno i Nieszawa. Pełnił tę funkcję do stycznia 1941 r., występując tam jako Andrzej Zdanowicz. Utrzymywał także kontakt z szefem wywiadu KO Józefem Grussem. Obawiając się aresztowania opuścił teren Włocławka. W początkach 1941 r. poprzez swoją siostrę cioteczną Marię Wittek, szefa WSK w KG ZWZ-AK, nawiązał w Warszawie kontakt z Antonim Sanojcą, szefem Oddz. I KG ZWZ-AK. Latem 1941 r. został skierowany na Wybrzeże z zadaniem zorganizowania Podokr. Północnego ZWZ-AK, którego został kmdtem. We wrześniu 1942 r. dca AK gen. Stefan Rowecki informował Londyn (w meldunku org. nr 170 za okres 1 III do 31 VIII 42): *Okręg Pomorze „207” [...]. Okręg podzieliłem na 3 Podokręgi: północny zawierający 3 inspektoraty rejonowe [...]. Kmdt Podokręgu: ob. „Andrzej”*. Pomoc w nawiązaniu kontaktów na terenie Gdyni i okolicy okazał być poseł SN na sejm RP Jan Kwiatkowski. „Andrzej” pozostawał z nim w stałym kontakcie do momentu aresztowania, występując teraz jako Juliusz Wagner. Mieszkał w różnych punktach Gdyni, ostatnio u rodziny Rogozińskich przy ul. Poprzecznej 18 (na Witominie).

Na Wybrzeżu zaktywizował i rozbudował sieć organizacyjną ZWZ-AK, a zwłaszcza sieć wywiadu. Nawiązał kontakty z ofensywnym wywiadem dalekosiężnym i z wywiadem morskim Wydz. Marynarki Wojennej „Alfa” KG ZWZ-AK, a także z wywiadem KO i ZJ. Do grona jego współpracowników należeli m.in.: por. Klemens Wicki, kpt. Antoni Wiśniewski-Wiens (wywiad KG ZWZ-AK), kapitanowie Marynarki Handlowej Tadeusz Kuhr, Władysław Ryncki, Anatol Kniaziew (wywiad KO i „Alfy”), Bernard Myśliwek współpracujący z „Alfą”, Lucjan Cylikowski kierownik łączności kurierskiej Podokręgu Północnego, kmdt gdyńskiego hufca Sz Sz, Stefan Hensel (wywiad ZJ). Dzięki ścisłej współpracy wymienionych osób i sieci wywiadowczych udało mu się zdobyć szereg cennych informacji z zakresu wojennego przemysłu morskiego, ruchu okrę-

„Stou. biogr. komp. pomor. 1938-1945, cz. 1,
Wyd. PABAK t. V, Tom 2002r. (wyd. II)

W/AA

tów, dyslokacji wojsk i obrony przeciwlotniczej. Ustalił także współrzędne pól minowych w Zatoce Gdańskiej. Dane te przesłano do Warszawy do Biura Studiów II Oddz. KG AK, które m.in. pozytywnie oceniło jakość meldunku dotyczącego pól minowych na Bałtyku. Realizując zadania zlecone tak przez KG, jak i przez KO, Olszewski korzystał z dotychczasowych osiągnięć podziemia działającego w północnych rejonach Pomorza. Rozpoczął przeprowadzanie akcji scalenieowej. Kierujący Insp. Chojnicko-Tczewskim → Alfons Jarocki ps. „Juhas” w sprawozdaniu z 17 VI 1944 r. pisał: *W dn. 1 lipca 1942 r. otrzymałem od ś.p. Kolegi Andrzeja rozkaz podejścia do TOW GP celem podporządkowania jej nam.* Kontakty z tą organizacją utrzymywał z jego rozkazu Jan Potrykus ps. „Poja”. Olszewski rozbudował też sieć przerzutową z Gdyni do Szwecji w ramach łączności KO Pomorze. Występowało tutaj charakterystyczne zjawisko dla terenu Pomorza: wzajemne krzyżowanie się poszczególnych odcinków wywiadu KG ZWZ–AK, KO ZWZ–AK, ZJ oraz siatek łączności. Prace te miały związek z planami powstańczymi i przygotowaniem zaplecza dla desantu. W tym celu Olszewski zamierzał utworzyć sztab do kierowania działaniami powstańczymi i zespół administracyjno-gospodarczy, który miał objąć władzę w wyzwolonej Gdyni. Ze swojej pracy składał raporty Chylińskiemu i Sanojcy. Olszewski został aresztowany 5 X 1942 r. w swoim mieszkaniu na Witominie. Natychmiast zażył truciznę i zmarł tego samego dnia w areszcie gestapo w Gdyni. Podczas przesłuchań innych aresztowanych gestapo posługiwało się jego zdjęciem wykonanym pośmiertnie w celu stworzenia pozorów, że złożył on zeznania o strukturach pomorskiego podziemia.

APAK, T.: Bendig F., Kłosińska S., Olszewski J., Rotecka J.; AMSt.: Akta AK, TOW GP, rel.: S. Kłosińskiej, J. Potrykusa, K. Rogozińskiej, A. Sanojcy, J. Stencel, H. Szewczyk, M. Witek; *AK na Pomorzu...*; Chrzanowski, *Konspiracja...*; Ciechanowski, *Ruch oporu...*; Gąsiorowski, *Geneza...*, s. 112; Jaszowski, *Gestapo...*; Męclewski, *Neugarten...*, s. 349–355; Terej J., *Na rozstajach dróg*, Warszawa 1980, s. 332; *Walka podziemna...*

Bogdan Chrzanowski

OLSZEWSKI JÓZEF

pseud.: Kamień, Andrzej

(1909–1942), komendant Inspektoratu Związku Walki Zbrojnej Włocławek, komendant Podokręgu Morskiego Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej Okręgu Pomorskiego.



Urodził się 10 I 1909 r. w Gostyninie, jako syn Leona (zm. 4 III 1929), stolarza, i Jadwigi z d. Fawrel. Miał młodsze rodzeństwo: brata Stanisława (ur. 1910) i siostrę Izabellę (ur. 1911). Po ukończeniu szkoły powszechnej i gimnazjum w rodzinnym mieście uczęszczał do Seminarium Nauczycielskiego

w Kutnie, które ukończył tylko z absolutorium, ponieważ służbę wojskową odbywał w latach 1931–1933 w Warszawie jako poborowy, a nie w szkole podchorążych. Ukończył ją w stopniu podoficera rezerwy z przydziałem do żandarmerii wojskowej. W 1933 r. został zatrudniony w charakterze pomocnika, a następnie sekretarza Sądu Grodzkiego w Aleksandrowie Kujawskim, gdzie w tymże roku zamieszkał wraz z matką i siostrą Izabellą. Był zdecydowanym przeciwnikiem sanacji (Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem i Obozu

Włocławski słow. biograficzny,
pod red. St. Klimkowskiego,
Włocławek, 2004, t. I

129

verte!

Zjednoczenia Narodowego), w poglądach politycznych zbliżony do Stronnictwa Narodowego, co niekorzystnie odbiło się na jego karierze zawodowej, ale ułatwiło późniejszą działalność konspiracyjną.

We wrześniu 1939 r. nie został zmobilizowany. Po wkroczeniu Niemców do Aleksandrowa Kujawskiego zaczął spontanicznie gromadzić broń, materiały wybuchowe oraz prowadził nasłuch radiowy. Wskutek denuncjacji był przejściowo aresztowany, ale udało mu się zbiec z aresztu. Ukrywał się na terenie miasta. Zagrożony ponownym aresztowaniem, ukrył broń oraz radio na cmentarzu w Radziejowie i przeniósł się w grudniu 1939 r. do Włocławka. Mieszkał początkowo u siostry Izabelli z męża Mossakowskiej (przy ul. Św. Antoniego 33), a następnie, ze względów bezpieczeństwa, u pań Nowakowskich (trzy siostry) przy Bulwarach. We Włocławku był zameldowany pod fałszywym nazwiskiem Andrzej Zdanowicz. Wczesną wiosną został zatrudniony w firmie ogrodniczej „Aleksander Guzowski” prowadzonej przez Wacława Guzowskiego (pseud.: Bartosz, Smuga, Mietek), działacza konspiracyjnej organizacji „Grunwald”, a od stycznia 1940 r. współorganizatora struktur Związku Walki Zbrojnej, nie tylko na terenie Włocławka, ale całego Okręgu Pomorskiego (prawdopodobne było również członkostwo J. Olszewskiego w „Grunwaldzie”). Tutaj został zaprzysiężony do ZWZ przez szefa sztabu Komendy Okręgu Pomorskiego ZWZ kpt. Józefa Chylińskiego (pseud.: Bolesław, Piotr, Kamień) i przyjął pseudonim Andrzej. Otrzymał zadanie organizacji Obwodów ZWZ Lipno i Nieszawa. W połowie kwietnia 1940 r. Wacław Ciesielski (pseud. Roman), kierownik Wydziału I — organizacyjnego Komendy Sztabu Okręgu Pomorskiego, wcześniej wybitny działacz Stronnictwa Narodowego na Pomorzu i jeden z przywódców organizacji „Grunwald”, wysunął jego kandydaturę na stanowisko komendanta rejonowego Inspektoratu ZWZ Włocławek (o krypt.: Ogrody, Acetylen). Objął tę funkcję w lipcu 1940 r., przekazując jednocześnie zadanie organizacji Obwodu Lipno (krypt.: Burak, Ałun) por. rez. Gustawowi Olszewskiemu (pseud. Wojtek), a Obwodu Nieszawskiego (krypt.: Jary, Antymon) ppor. rez. Wiktorowi Jeżewskiemu (pseud. Bartek). W tym okresie blisko współpracował z kierownikiem Wydziału II — wywiadu i zastępcą szefa sztabu Komendy Okręgu mjr.

Józefem Grussem (pseud. Stanisław). Łączniczką i kurierką J. Olszewskiego została jego narzeczona Halina Melzacka (pseud.: Halinka, Olga) zaprzysiężona w marcu 1940 r. przez J. Chylińskiego. W należącem do volksdeutscha Henryka Dyko sklepie elektrotechnicznym (ul. 3 Maja), w którym pracowała H. Melzacka, mieściła się skrzynka kontaktowa inspektora we Włocławku (druga skrzynka mieściła się w głównej części firmy ogrodniczej Guzowskiego przy ul. Starodębskiej 28).

Józef Olszewski, wspólnie z W. Guzowskim i J. Grussem, odegrał kluczową rolę w organizacji Inspektoratu Włocławek. Do stycznia 1941 r., kiedy to w wyniku dekonspiracji Obwodu Komendy Obróńców Polski oraz Kujawskiego Związku Polityczno-Literackiego i Kujawskiego Stowarzyszenia Społeczno-Literackiego zmuszony był opuścić Włocławek, udało się J. Olszewskiemu zorganizować sztab Inspektoratu Włocławek, Obwód Włocławek (o krypt.: Astry, Anilana) oraz częściowo Obwody Lipno i Nieszawa, zagospodarowane już przez inne organizacje konspiracyjne (odpowiednio Polska Organizacja Zbrojna „Znak” i Komenda Obróńców Polski).

Pod koniec stycznia 1941 r. został przerzucony przez komendanta Obwodu Włocławskiego por. rez. Józefa Zielińskiego (pseud. Grab) do Warszawy. Tam skontaktował się ze swoją siostrą cioteczną Marią Wittek (szefową Wojskowej Służby Kobiet w Komendzie Głównej ZWZ-AK), a przez nią z Antonim Sanojcą (pseud. Kortum), kierownikiem Oddziału I — organizacyjnego w tej komendzie. Latem 1941 r. po przejściu specjalistycznego szkolenia został awansowany do stopnia kapitana czasu wojny i mianowany komendantem Podokręgu Morskiego „Mo” o kryptonimach: Bursztyn, Mosiądz (zwany też Północnym) w Okręgu Pomorskim ZWZ. Był jedynym spośród komendantów Podokręgów odprowadzonym na Pomorze bezpośrednio z KG ZWZ-AK. Z Warszawy został przerzucony do majątku Falborz, pow., włocławski, którego administratorem był pochodzący z Pomorza Józef Stencel (pseud.: Rola, Feliks, Kociemba), kierownik Referatu „Rolnik” Komendy Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK. Stąd J. Olszewski został przerzucony do rodziny Stencela mieszkającej w Tuchlinie, pow. kartuski, a następnie do Gdyni, gdzie pod nazwiskiem Juliusz Wagner został zatrudniony w tartaku Władysława Dulka na Grabówku.

Ze względów bezpieczeństwa zmieniał często miejsce zamieszkania w tym mieście. Najdłużej mieszkał u rodziny Rogozińskich (krewnych Stencłów i Guzowskich) przy ul. Poprzecznej 18 na Witominie.

Józef Olszewski, zgodnie z rozkazami otrzymanymi w Warszawie, obok zadań bieżących polegających na intensywnej rozbudowie istniejącej już siatki podziemnej dużą wagę przywiązywał do przeprowadzenia akcji scaleniowej i współpracy m.in. z Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Kaszubski” (od 1942 „Gryf Pomorski”), Związkiem Jaszczurczym, Polską Armią Powstania, Tajnym Hufcem Harcerskim czy samodzielnie działającymi grupami konspiracyjnymi, np. Alojzego Sochy (pseud. Beno), oraz do utworzenia sieci wywiadowczej na całym Wybrzeżu i trasy przerzutowej drogą morską z Gdyni do Szwecji.

Z jego inicjatywy nawiązano współpracę z ofensywnym wywiadem dalekosiężnym „Stragan” i wywiadem morskim Wydziału Marynarki Wojennej „Alfa” KG ZWZ-AK oraz wywiadem Komendy Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK i Związkiem Jaszczurczym. Do jego najbliższych współpracowników należeli: inspektor tczewski Alfons Jarocki (pseud. Juhas); szef Wydziału V — łączności Komendy Okręgu Pomorskiego Henryk Grüetzmacher (pseud. Marta, Michał), oraz Jan Potrykus (pseud. Roja) i były poseł na Sejm RP z ramienia Jan Kwiatkowski, który ułatwił mu nawiązanie kontaktów na terenie Gdyni i dotarcie do środowisk narodowych. W zakresie wywiadu i tras przerzutowych jego współpracownikami byli również m.in.: kpt. rez. Antoni Wiśniewski vel Anton Wiens (pseud.: A 14. Grubski), por. Klemens Wicki; Stefan Hensel (pseud. Gustaw), kmdt gdyńskiego hufca Szarych Szeregów (kierujący wspólnie z Andrzejem Eliaszewiczem pseud. Ala placówką Związku Jaszczurczego w Gdyni i wywiadem Ekspozytury „Z” tej organizacji na Wybrzeżu) oraz kapitanowie Marynarki Handlowej: Tadeusz Kuhr, Władysław Ryncki, Anatol Kniaziew z wywiadu Komendy Okręgu Pomorskiego i „Alfy”.

O wynikach prac na bieżąco informowany był szef sztabu Komendy Okręgu Pomorskiego J. Chyliński, z którym J. Olszewski spotykał się w Bydgoszczy, oraz Biuro Studiów II Oddziału KG ZWZ-AK. W przesyłaniu meldunków do Warszawy w latach 1941–1942 znaczącą rolę odegrał hm. Lucjan Brunon Cylkowski (pseud.: Lutek, Żuk), szef

łączności kurierskiej Podokręgu Morskiego, oraz hm. Bernard Myśliwek (pseud. Konrad), kmdt Chorągwi Pomorskiej Szarych Szeregów.

Łączniczką J. Chylińskiego do J. Olszewskiego była Kazimiera Bartel (z męża Rogozińska) pseud. Jadwiga, która kontaktowała się z nim w Gdyni przy ul. Mściwoja (u Ciarów). Część meldunków od niego była przekazywana nadal do Włocławka, na ul. Starodębską 28, gdzie mieścił się główny punkt łączności Komendy Okręgu z komendą Obszaru Zachodniego ZWZ-AK.

Tak szeroki zakres działań związany był z pracami przygotowawczymi do powstania powszechnego i tworzenia zaplecza dla planowanego na tym terenie desantu morskiego i powietrznego regularnych jednostek wojska polskiego. Z koncepcjami tymi zapoznany został J. Olszewski jeszcze w Warszawie przez A. Sanojcę. W ramach powyższych planów rozpracowywano zwłaszcza port gdyński, znajdującą się w tym mieście bazę Kriegsmarine oraz stocznię. Zapoczątkował również prace związane ze zorganizowaniem zespołu administracyjno-gospodarczego, którego zadaniem miało być zabezpieczenie funkcjonowania urzędów portowych i miejskich w czasie desantu oraz objęcie władzy w wyzwolonej Gdyni.

W swoich raportach J. Olszewski podkreślał zawsze odmiennność warunków panujących w Generalnym Gubernatorstwie i na ziemiach zaanektowanych, a jego działalność uwzględniała specyfikę najpierw Kujaw wschodnich i ziemi dobrzyńskiej, a następnie Pomorza.

Józef Olszewski został aresztowany 5 X 1942 r. w Gdyni w swoim mieszkaniu na Witominie. Zdążył zażyć truciznę (nosił ją, zaszytą w klapie marynarki, od początku konspiracji) i zmarł tego samego dnia w areszcie gestapo w tym mieście. Symboliczny jego grób oraz brata Stanisława (także uczestnika konspiracji) i szwagra, Edwarda Mossakowskiego (zginął jako oficer rezerwy w kampanii wrześniowej), znajduje się na cmentarzu w Gostyninie.

Odznaczony został pośmiertnie m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari.

APAK, Kom. Okr., t. osob.: Bendig F., Grüetzmacher H., Gruss J., Olszewski G., Olszewski J. — relacje; tamże, Insp. Wł., t. osob.: Guzowski W., Szewczyk-Melzacka H. — relacje; tamże, Spuścizna Ireny Monsiorskiej. Obwód Włocławek, sygn. 38/II (Stencel L.); Mossakowski Z., Szewczyk H. — relacje (w zbiorach autora); —

Chrzanowski B., *Olszewski Józef*, [w:] *SBKP 1939–1947*, cz. 1, pod red. H. Maciejewskiej-Marcinkowskiej i E. Zawackiej, Toruń 1994, s. 160–161; Jaszowski T., *Okręg Pomorski Armii Krajowej Podokręg Południowo-Wschodni*, Toruń 1996, s. 16. 61–65, 67–69, 87; *Opracowanie Józefa Chylińskiego dotyczące dziejów ZWZ-AK. Okręg Pomorze*, [w:] *Materiały do dziejów Pomorskiego Okręgu ZWZ-AK*, wyboru dokonali i opracowali K. Minczykowska i J. Sziling, Toruń 2000, s. 16, 20, 28–29, 32–33; *Polskie Państwo Podziemne na Pomorzu 1939–1945*, pod red. G. Górskiego, Toruń 1999, s. 68–70, 72, 91, 144; Ziółkowski B., „Baza” Guzowskich i jej rola w formułowaniu się struktur ZWZ w Okręgu Pomorskim, „Biul. Przewod.”, 2003, nr 78, s. 6–8; tenże, *Kobiety-żołnierze Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej Inspektoratu Włocławek*, [w:] *Wojenna służba Polek w II wojnie światowej*, pod red. W. Rezmera, Toruń 2003, s. 86–87, 89, 92.

Bogdan Ziółkowski

J:W-32/641 Pom.

20

Obszewski Josef
v. Party informacyjne

N. 101

Wojciechowski
Golejowski
FK

Kopieca 1

Hucisko

+ Kpt *Wojciechowski*
 nr. 1909, 10x
 brat brat w Kampu w Niemczech
 w Kampu od 1940 r.; podo 1942
 w Podolcu, Polm., kmet
 VM 1. I 1945 r.
 Wamianka Tereza

Syn Leona Klemowicz
 podchorz. z pow. Kiszawa

W. Cichanowski 10x
 F. Selenz 7, 8, 38, 39

at

m 32

KD Włoszawek

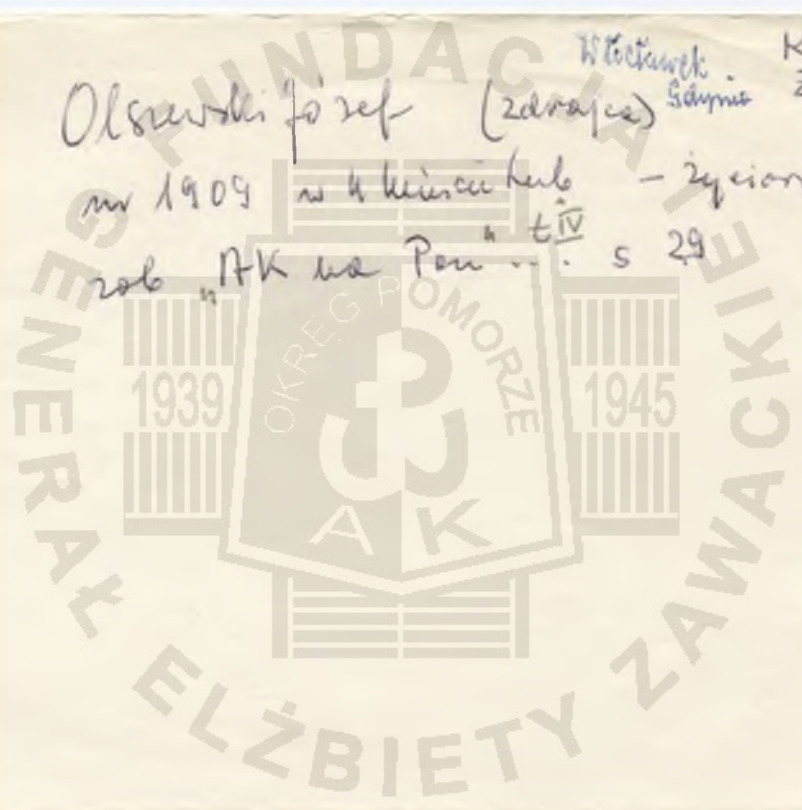
Olśzewski Józef Andrzej¹¹

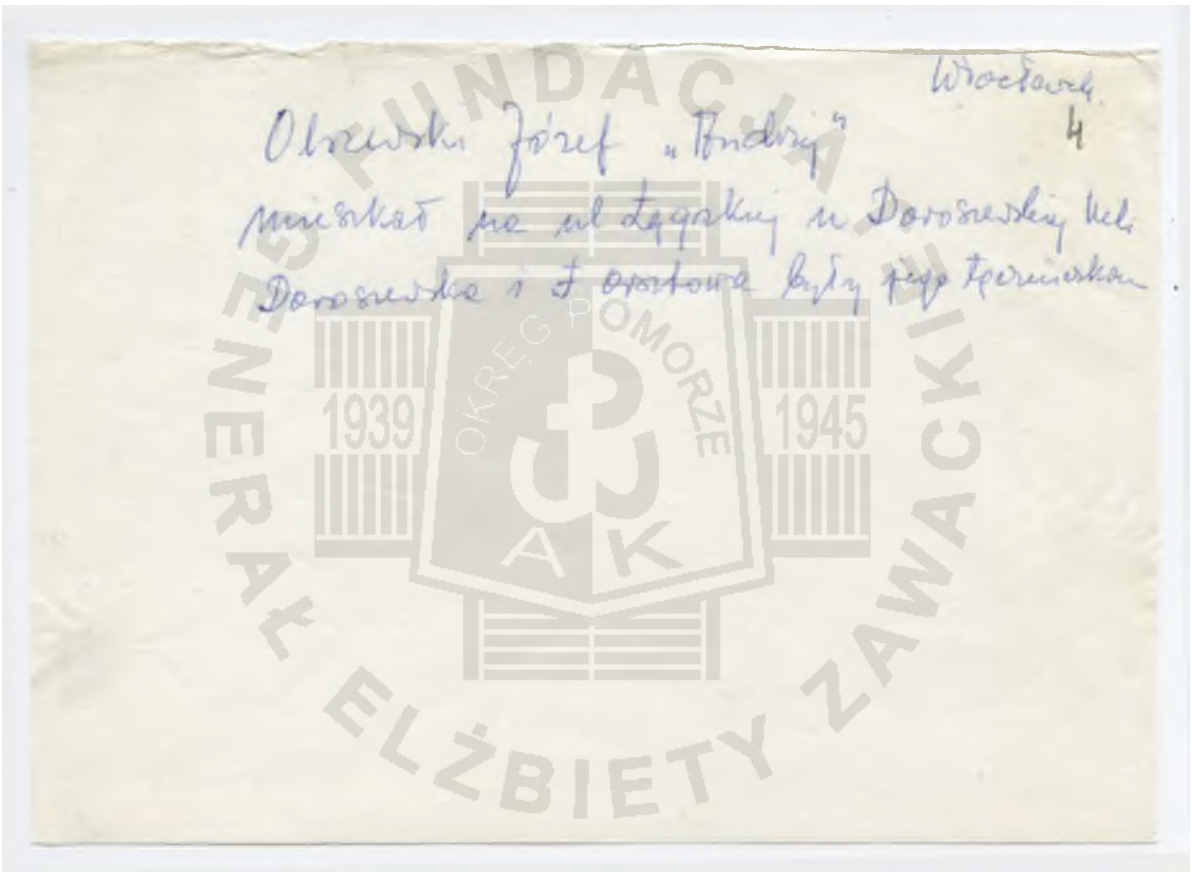
Jdynia
AK.

2

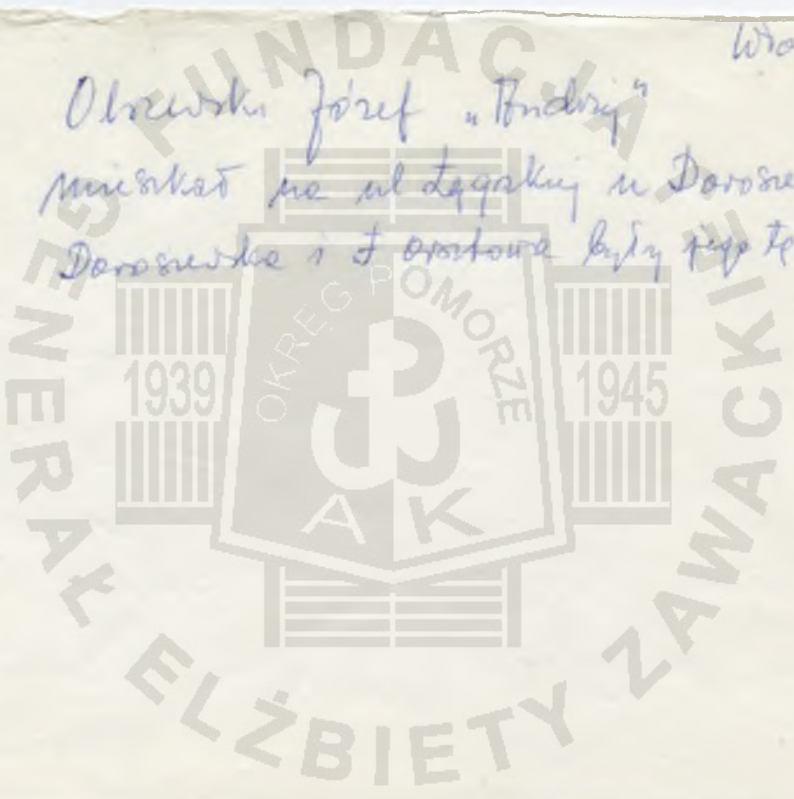


Olśniewski Józef (zdrajca) Włocławek Ko
nr 1909 w Włocławku - zyciorys 3
rol "AK na Pom. t. IV s 29





Obwódski Józef „Brodzki”
Wrocław 4
mieszkał na ul. Legackiej w Doroszewskiej klatce
Doroszewskie i Łowkowskie były jego terenami



+ Olmowski Józef „Budziej”

5

albo Zdonowicz

poergruwo kmdt mosp. Włodawek

a od kamic (?) 1941 kmdt mosp. Golywia

inf. Szolce XII 78

1939
1945
moy T. Zaleski od stycznia 1940 do połowy

1941 - kmdt mosp. Włodawek

wówczas T. Zaleski podlegał mu osobnie
kierownictwo ze stanowiska kmdt wyw. odd.

- W listopadzie 1940+ z polecenia „Budziej” Zaleski
dowodził 24 kmdtem mosp. na brzoście

„Zasłobie” T. S. Smoleńskim H. W. ul. Kopernika

24 I pułk

Olświcki Józef
Chlewoński p. 11

„Andrzej”

6



Obrowski J Andrzej⁴

W. Stoctanek
Gdynia
H K

zob B Chruszowski - recepcja Terce

♀

Terce podaje (muszę to sprawdzić) że
w refer. ostatecznym z 2022 r. Panowie byli podof. rez
J. Obrowski, pełniący służbę obywatelską w K-ku Obrocy
Chruszowski replekcyjny -

J. Obrowski mógł mieć służbę ostateczną w
K-ku Obrocy. Został mianowany w 1941 r.

K-ku Podobrocy, gdzie przebywał do chwili
arrest. 3 X 42

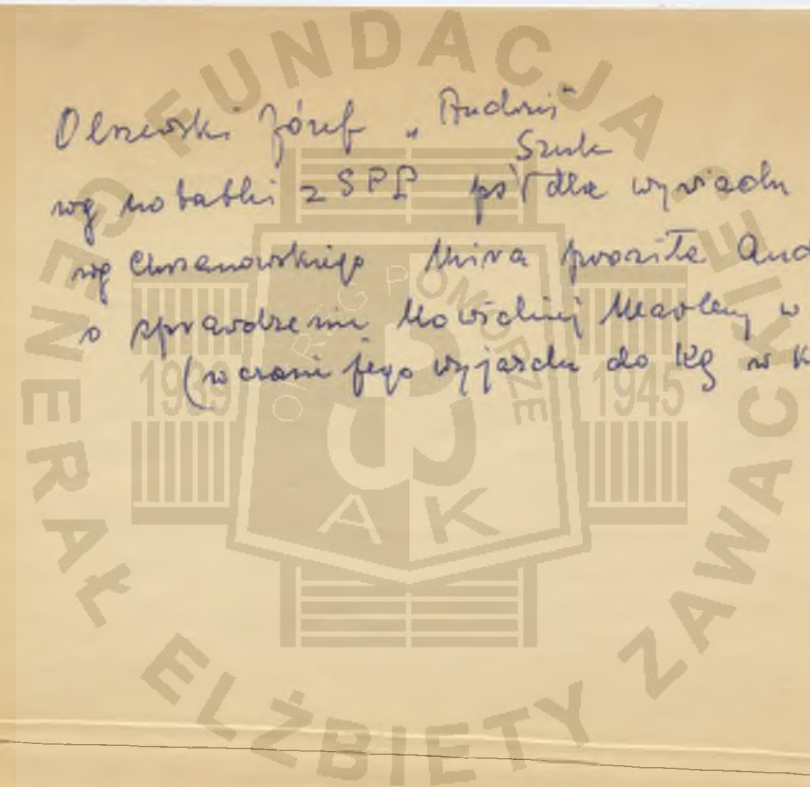
J. Obrowski wyjechał po Niemcy
chyląc się do "womier") atak to
pomyślenie

V opisanie
w Gdyni

vii 80

8

Olbracht Józef "Andrzej" Szuka
wsp. do biblii z SPF ps (dla wyrażenia
wsp. Chruszczowa Miwa przeciwko Andryja
o sprawie mi. Molskiej Meadley w Włocławku
(w czasie jego wyjazdu do Kęg na koniec 1941 r?)



Obywatel Józef ps Andrzej

zob. 77. Teraj na wystawach dowg str 24/8

Na terenie Pomorza pierwszym w kwaterze obywateli ZWZ
został oficer Strzelnicy Państwowej (obywatel w praktyce pose wojskowy)
major, kawalerzysta Józef Ratajczak, a jego szefem
stał się, następnym zaś następnym na stanowisku pułkownika
cieszył się komendant obywateli pułkownika rezerwy
Józef Obrowski ps Andrzej. W piśmie pisał o Józefie
Obrowskim, że podkwatera wypadła, iż ten trzydziestoletni
pracownik administracji państwowej, pułkownik rezerwy, ob-
jęt zarobku po awansowaniu Ratajczaka i pułkownika do
chwili, gdy sam został awansowany, stanowisko koman-
danta obywateli. Był to w drugiej ZWZ-PAK jedynym
wypadek, iż funkcję komendanta obywateli powierzono
osobie, nie posiadającej stopnia oficerskiego

178 przesłania

Mieczysław Czerniewski, Bogdan

10

"Andrzej" Józef Olszewski

syn Leona nr. 10 5 1909

z kamap. od 1940

posmerten VIII

Rorkar i dr 732/272 BPT

2 dnio 27 VI 1944

Abnerowi Józef vel Zdanowicz Budowy

11

Pr. Schemat str. 7, 8

- projekt 3 podokresy pokrywane są z rejonami
administracyjnymi: ziemickimi
Kondas Zdanowicz, Gowos, Chylenicki

str. 38, 39

1939 roku V ks. otrzymano Zdanowicz

Olsewski Józef

Włocławek
lipno
str. 120

Hepner Andrzej "Andrzej", rodzice nieznanego Józef
Olsewski, ur. 10. 8. 1903 r. w Gdyni. Był organizatorem
ZUS w Gdyni i Włocławku. W 1941 r. został przez KB ZUS
wymierzony na komendanta Podziemia Polno-
wskiego ZUS w Pomorzu Gdanskim. Awansowany
w periodykiem 1942 r. przez Główny Urząd
pogrzebny samobójstwo w Gdyni.

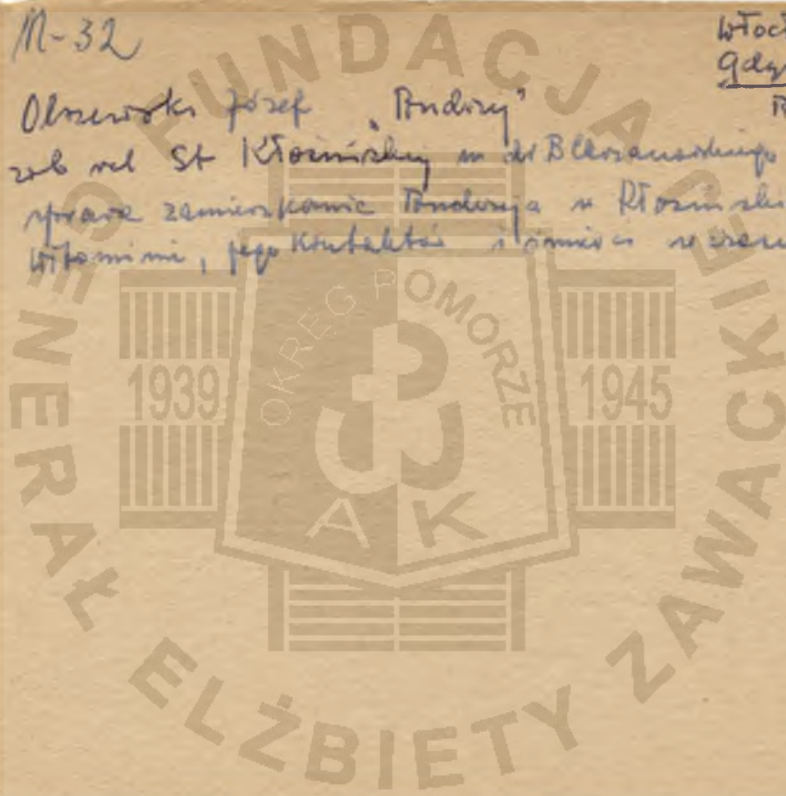
Ciekawostki "Ruch oporu na Pomorzu Gd..."
str. 379

1287.

M-32

Włodzisław
Gdynia
PK 13

Obywatel Józef "Pondury"
zob. ul. St. Kłomnickiej w dt. Błogosławskiego
sprawa zamieszkania Tondurya w Kłomnickich w
Włocławku, jego Kłomnicki i pomieszczenia w domu wrentam





rel. 32

Olszewski Józef

Gdynia 15

wrocławsek

AK-KO

ps. „Andrzej”, „Szale”, „mjr Zdanowicz”

Kierował Komórką wywiadowczą
AK w Gdyni.

Zdekonspirowany przez Hitalda
Świątkowskiego

źródło: art. R. Boldwana: „I jednak walczył
do końca...” w Dzienniku Bałtycki
dn. 30 III 1969 w Serce Prasa o Pom.
l. p. 5.

7.11.90

Wybór
Szare Szere

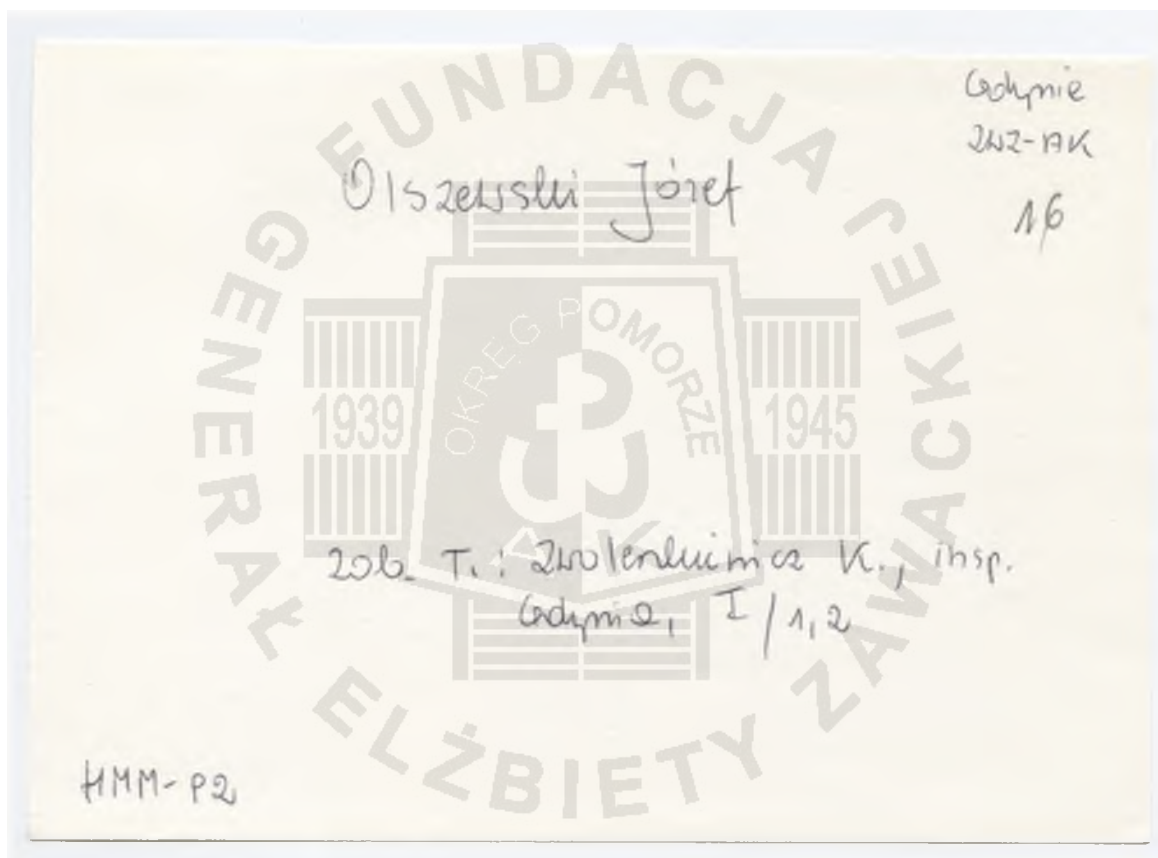
15

OLSZEWSKI JÓZEF

Zdaniem Tomasza (harcera z Szare Szere)
Olszewski jest komunistą i doręczył listy
czymś w sprawie Szare Szere

Źródło: Rel. F. Benoliga. Arch. Pow. PK,
M-30 s. 9

A. Zak. 91



OLSZEWSKI JOZEF

Konfident gestapo, działał jako kurier
 konspiracyjny ŻUŻ, rozszyfrował m.in.
 Ratajczaka, Chylińskiego. 23/24. 11. 1940
 gestapo aresztowało w H-ówce Ratajczaka,
 matryonki Cepejskich, Stefana Szepanowski,
 Wanda Szepanowska, Łojka Bartoszewicz - Kubička,
 Alfons Stefaniński, Łojka Stefanińska, Łojka Briesemajstl.

APAK, Teceka Ratajczaka Józefa M-28,
 notatka-relacja Stanisława Surzyńskiego, s. 1.

18/1/94

18

OLSZEWSKI JOZEF
ps. ANDRZEJ

dob. t. Perzakowska Anna - Ko

Jx/94

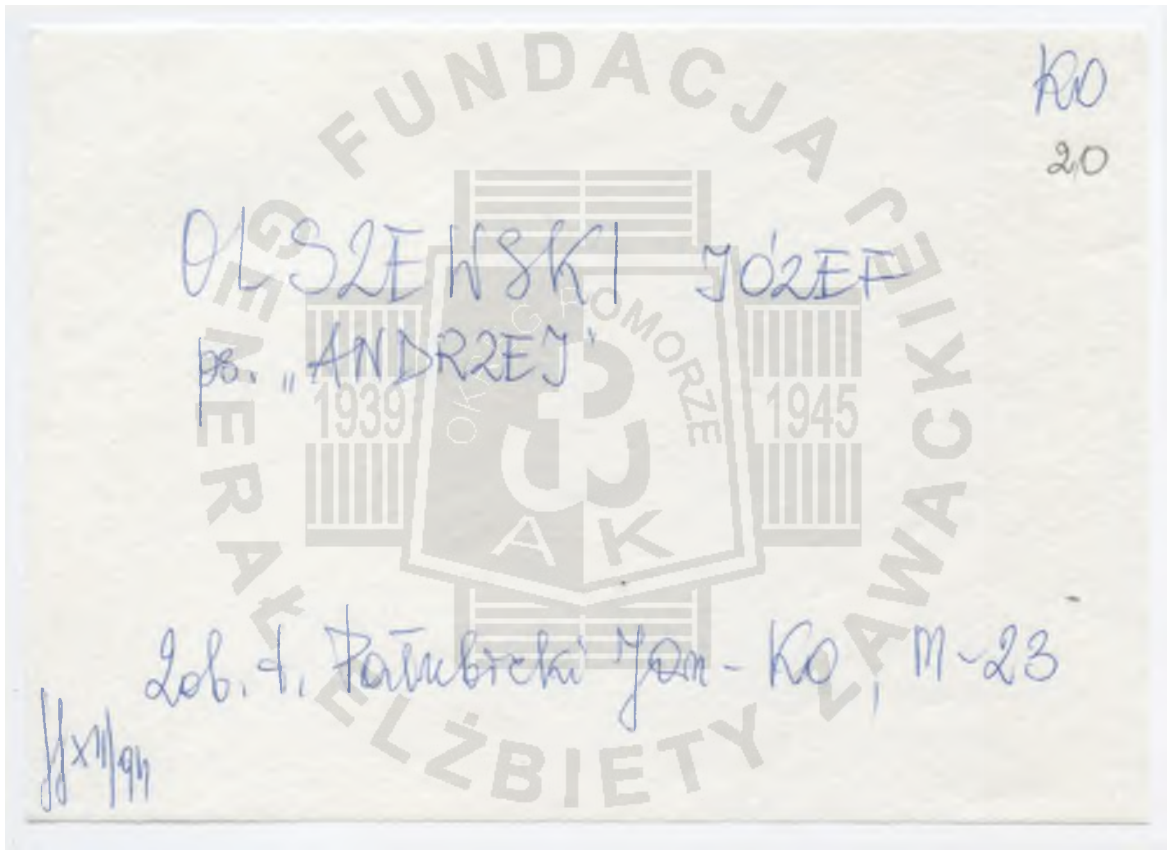
K-166

19

OLSZEWSKI JÓZEF
ps. "ANDRZEJ"

dob. 4. J. Jagielska - Nowak, Ko

11/94



31

OSZEŃSKI JOZEF
vel ZDANOWICZ

Lob. t. Gross Jozef - KO, M-24

JXII/94

Gdynia

AK 12

Olszewski
por. ps. "Pionier"
był inspektorem w inspekcji rejonowej
Gdynia (kryz. "Hak", "Bawetna").

Komandosi R. , Olsz. Pomocne Armii Krajowej.
Od "Gumowolca" do LIIN-u, WPH, 1993,
nr 4 (146), s. 76

MLb 94

kpt.cz.w. OLSZEWSKI JOZEF ps."Andrzej"

Gdynia
AK
23

AK

Gdynia

Kmdt Podokr. Morskiego ZWZ-AK. Z dotychczasowych ustaleń wynika, iż był sympatykiem SN. W decydujący sposób wpłynęło to przypuszczalnie na włączenie środowisk narodowych do prac organizacyjnych ZWZ na Wybrzeżu. Z zebranych relacji wynika, że Olszewski już poprzednio, organizując w 1940r. Insp. Włodławek nawiązał współpracę z NOW. Włączył on do prac swego insp. m.in. kmdta NOW (w pow. nieszawskim) honorując jego członkostwo w tej organizacji.

A.Gasiorowski, ZSP-ZWZ-AK na Pomorzu. Stan badań i postulaty badawcze, [w:] Walka podziemna..., s.102

MG 1994

Włodawski
ZUZ-AU 24

Olszewski Józef, ps. "Andrzej"

do stycznia 1944 v. był inspektorem rejimowym
w inspektoracie Strażackim.

Komandosi U., Olszy Pomorskiej Armii Krajowej.

Od "Gumwolda" do LHM-u, WPH, 1993, nr 4 (146),
s. 77.

MŁOŚ 94

OLSZEWSKI JOZEF

Ko

25

Łącznik Józefa Rodajzaka.

"Uł. 3. 11. 1909r. w Nowym Mieście, samodzielną podczas okupacji w Toruniu, z powodu malanż, został skierowany do obozu Stutthof wraz z grupą więźniów „Grunwaldu” KOP i 242 przez Gestapo Grudziądz 11. 03. 1941r. pod zarzutem przynależności do ruchu oporu. W obozie 22. 05. 1944r. przekazany do Golaniska do dyspozycji samodzielnego gestapo. Dalsze losy nie są znane. Dane ze zbiorów dr A. Gąsiorowski."

97/94

AK na Pomorzu, s. 29

OLSZEWSKI JOZEF
ps. ANDRZEJ

KO
26

Kmdt Podokręgu Południowego Artylerii nr 1942 r.
Popelnil samobójstwo w celu uciekennym.
Nie miał on nic wspólnego z łącznikiem
J. Ratajską.

AK na Pomorzu, s. 31

1944 w/94

KO

HYBRZERE

AK 27

OLSZEWSKI Józef

ps. „ANDRZEJ”

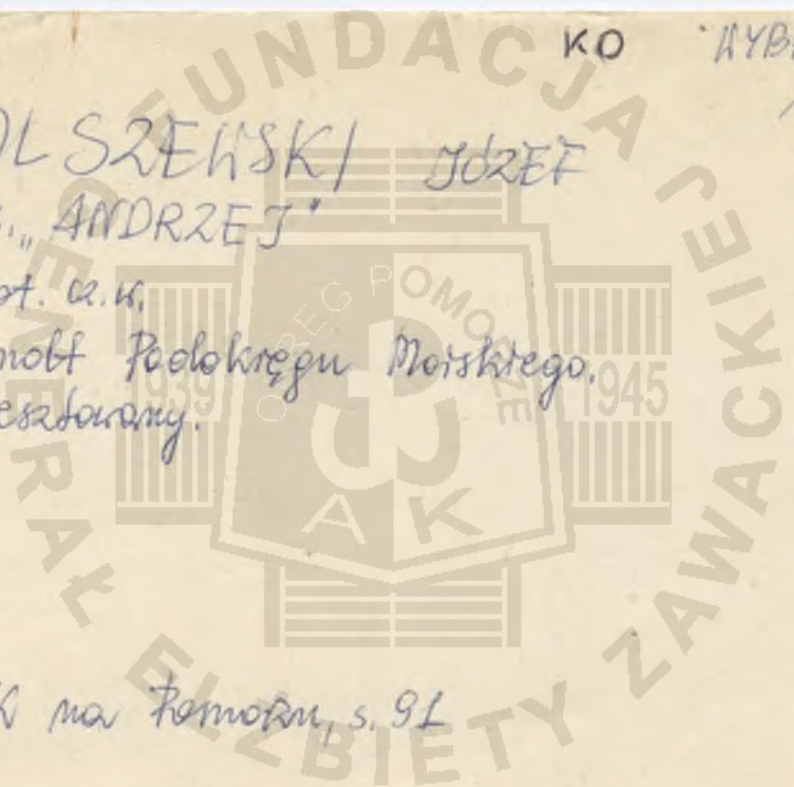
Kpt. c.w.

Kmolt Podokręgu Morskiego.

Aresztowany.

AK na Pomorzu, s. 91

18/1/44



Obrowski Józef
- kpt. , ps. "Andrzej"

Pamięć

AK
28

Komendant Pododdziału Północnego
Arentowany lato / jesiń 1942 r. Popatnił
samobójstwo 13.V. 1943 r.

B. Chrzanowski, "Konspiracja ...", str. 15, 21, 22,
K.Wojt/VI.94 64

Tonni
242

Olszewski Józef
ul. Nowe Miasto, zam. w Temnie, - malarz 29

- Ignacy J. Ratajczak.
Aresztowany w X. 1940r. - zbrodnia.

B. G. Gronowski "Konspirowanie...", str. 13, 21(2)
K. Wojt. / VI. 84

KO

30

OLSZEWSKI JOZEF

ps. "ANDRZEJ"

Kmiec Podokręgu Pm - Zach ŻWZ-AK.
Poprzednio przebywał na terenie Łopna,
gdzie w l. 1940 i 1941 zorganizował
oddziały ŻWZ Lipno i Nieszeża, kolekonspiracyjny
otrzymał dokumenty na nazwisko
Andrzej Zolomonita i umieszczony w majątku
Falbacz pod Bzreszczem Kujawskim,
pozem w Trzechnie pow. Kęrtuz
w administratorem tej posiadłości Feliksa

18/194 Jarnowski, Gęstapo, s. 67

m 2

OLSZEWSKI JOZEF cd.

KO

31

Stencja. To kilka miesięcy przesunęły
do pow. kartuskiego i znów po pewnym
czasie - do Golyki gdzie otrzymał dokumenty
na temat Juliusz Węgnet. Starano
się znaleźć ślady jego działalności i dopuść.
Gdy rozpoczął działalność na innym
terenie, aresztowano go w Golyki
w październiku 1942 r.
Popadł w samobójstwo trafając się cyjankiem.

8/1/94 Janowski, Gesta, s. 68

Pomorska
ZWX - AK 32

Obszedowski Józef
ps. "Andrzej", komendant Podokręgu Pomorskiego.
Aresztowany jesienią 1942 r. popełnił samobójstwo.

Łańcut Pomorskie ... s. 34, 35, 87.

S.K., 1994

Podobny
pismo
33
Olszewski Józef, kpt. cz. c. ps. "Andrzej" AK

kpt komendanciem podobnego pismowego
(montażu) do awansowania 5.10.1942 r.

Komendantka K., Olszy Pomoc Armii Krajowej
Od "Gumratu" do WIN-u, WPH, 1993, nr 4
(146), s. 76

MLJ 94

Olszewski Józef, lept.

3
AK

Komand Podokręgu PŁn.-Zach. Okręgu AK Pomorze³⁴

2. Nawski, Pierwsza Morska Kompania...,
Pamiętnia, z. 1/1978, s. 15.

PO-94

KO ZWZ
kpt. cz. m. OLSZEWSKI JÓZEF ps. "Andrzej" 35

Kmdt Podkr. Morskiego ZWZ

W połowie 1941r. został w Warszawie poinformowany o planach operacji na Wybrzeżu. Odprawy osobiste przeprowadził Szef Oddz. I KG ZWZ ptk. A. Sanojca. Olszewski, realizując rytyczne KG, zaktualizował znacznie prace organizacyjne na Wybrzeżu (szczególnie w Gdyni). Oprócz działalności bieżącej podjęto prace związane z przygotowaniem zaplecza dla desantu. Utrzymano zawieszki batalionu morskiego.

Zr.: B. Chrzanowski, Konspiracja rządu RP w regionie nadbałtyckim (1939-1945), [w:] Walka podziemna..., s. 147.

MGr'1994

36

kpt. cz. w. OLSZEWSKI JOZEF ps. "Andrzej" KO AK

Kmdt Podokr. Północnego AK.

Aresztowany latem lub jesienią 1942r. Popełnił samobójstwo.

Zr.: B. Chrzanowski, Konspiracja rządu RP w regionie nadbałtyckim (1939-1945), [w:] Walka podziemna..., s. 129.

MGr 194

37

OLSZEWSKI JOZEF

KO ZWZ

Łącznik kmdta Okr. Pom. ZWZ Józefa Ratajczaka.
W wyniku jego zdrady jesienią (X-XI) 1940r.
aresztowano przebywającego pod Warszawą Ratajczaka.

Zr.: B.Chrzanowski, Konspiracja rządu RP w regionie
nabiałtyckim (1939-1945), [w:] Walka podziemna...,
s. 129.

MG 194

FUNDACJA
Włocławek
DK 38
por. Obrzeski Józef ps. "Sudny"
kmdt inżynieratu Włocławek
przebywał w ramach kontroli
we Włocławku w pozostawieniu oprot niego
W. Grawoskiego przy ul. Skłodowskiej 28.

źródło: relacja H. Melskiej i S. Postolskiego
o rocznie Grawoskich.

T. Grawoski Uactant M387-1005

M. J. 594

Obszewski
ps. "Andrzej", kpt. (wom. wojny)

Pomone

ZWZ

39

- 1940-1.41. organizator obwodów ZWZ

Lipno i Nieszawa i komendant
Inspektoratu Włocławskiego ZWZ.

Od Roty 1941 organizator ZWZ na całej
w górnym - komendant Podokręgu Mławskiego

A. Gosiński, "Generał", str. 112

K. Wozniak / VI. 94



no / WŁOCŁAWEK
AK41

OLSZEWSKI GOZEF
ps. „ANDRZEJ”

G. Górski, Ustroj PPP ... , s. 307

Jx11/95

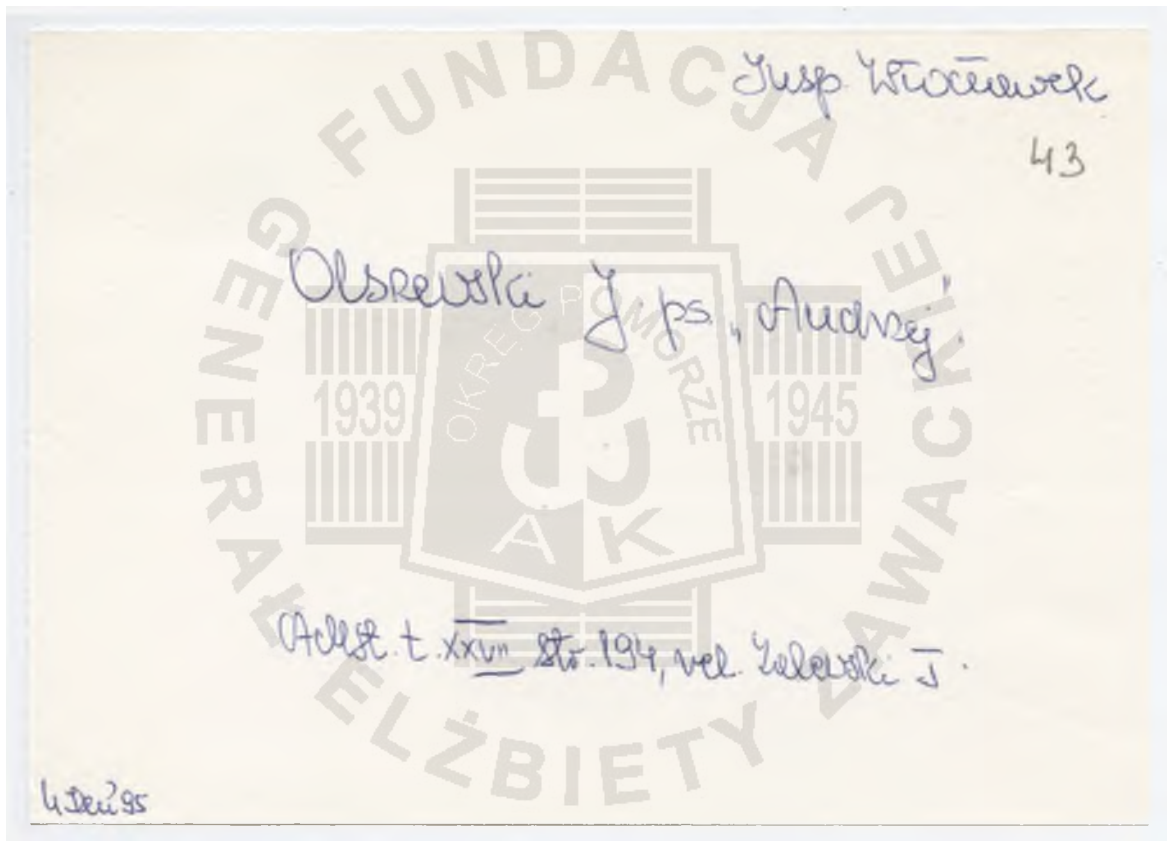
A

KO
GDYNIA

42

OSZEWSKI JOZEF
ps. "ANDRZEJ"

J. Piętkowski, Duch oporu
Wielki APAN, oprac. B. 11, s. 87, 102



FUNDACJA

Gdynia
ZLI2-AV⁴⁴

OLSZEWSKI J., ps. "Andrzej"

Uczestniczył w rozbudowie sieci informacyjno-organizacyjnej Imperium w okresie ogólnego upadku i porażki gospodarczej oraz w Niemczech. Zwrócił do pracy organizacyjnej kilku członków ZLI2 zatrudnionych w partii. Współpracował z nim M. Deyna ("Maki"), A. Feigel, T. Kubur, W. Rynecki i A. Komaszewska.

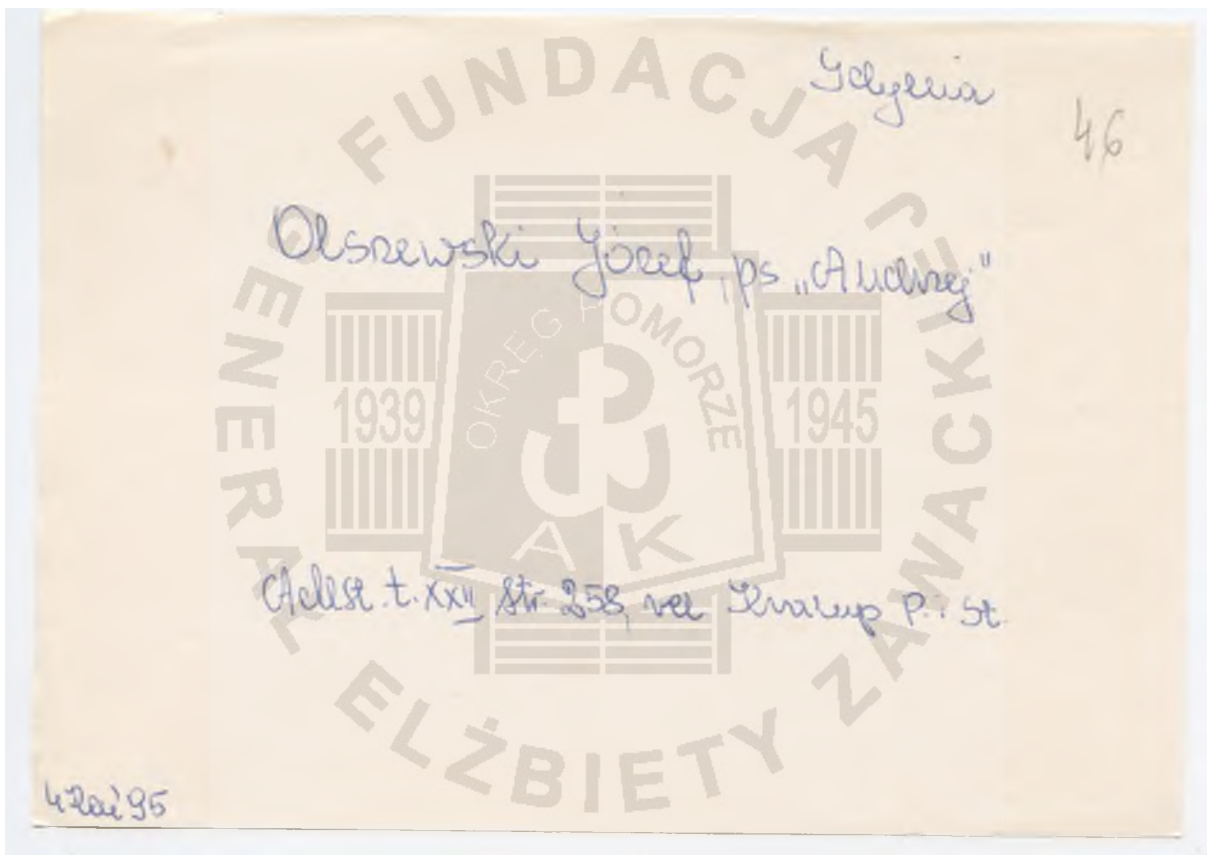
B. Chmurny, A. Gąsiorowski, Dęziel... , Stuttgart.
MLW-35 Rem. Muz. , 1985/6, s. 13

OLSZEWSKI JÓZEF, ps. "Anonim"

Gdyńca
RUSZ-AK/45

Kierownik prac niemieckich w czasie okupacji w Zakładzie
pracy pod nazwą "Zakład Główny" w Warszawie - do miejsca
przebiegnięcia. Zginął 1942 r. popełnił samobójstwo.

B. Chmura, A. Górnicki, Złoty..., Stud. hist.
Zem. Mus., 1985/6, s. 28-29, 30.
PK 57-55



Goleziewa

46

Olszewski Józef ps. „Auchmaj”

1939

1945

OKRĘG POMORZE
AK

Chłost t. XXII, str. 258, red. Znalaz P. St.

4.2.195

11

Gdynia podług modelu
252-AM 47

Olszewski Józef, „Andrzej”, „Kamień”,
„Andrzej Zdanowicz”, kpt. czasu wojny

Józef Olszewski, syn Leona i Jadwigi z domu Fawcł,
urodzony 10 I 1909 r. w Gostyninie o rodzinnie robotniczej.
Ojciec jego był stolarzem. Po ukończeniu szkoły powszechnej, a
następnie gimnazjum w Gostyninie rozpoczął naukę o seminar-
ium Nauczycielskim w Kutnie. Nie wiadomo, czy naukę
kontynuował tam do końca. Na przedłużnie stały bowiem
trudności finansowe, spowodowane śmiercią ojca - jedynego
źródła rodziny.

2/ c.d

podobny model

ZWZ-AM

48

Olszewski Józef

21 latach 1931-1933 odbywał służbę wojskową w Ławna-
wie, po ukończeniu której otrzymał przydział do żandarmerii.

Prace policyjne J. Olszewskiego skierowane były do programu
Stronnictwa Narodowego (SN). Był zdecydowanym przeciwnikiem
Bezpartyjnego Bloku Wspierania rządu (BWR) i Obozu Jed-
ności Narodowej (ON), co miało potem niekorzystny wpływ
na późniejszą pracę zawodową. Po pewnym czasie na skutek
postawy J. Olszewskiego miał styczność z J. Olszewskim (zamieszkałym w
Ławna-wole), który nawiązał kontakt z SN. Mając nadzieję kontynuacji

3/ c. d.

podług matriki

ZWZ-AM 49

Olszewski Józef

członek zarządu (był sekretarzem sądu Olszowego), po-
mógł w jejmu bratności i materii pracy. J. Olszewski
rozpoczął pracę w biurze Grotkowi i Aleksandrowie Kup-
skim i następnie pomógł sekretarza sądu. Pierwszą
tam od 1933 r. wraz z matką i siostrą w domu państwa
Janowskich przy ulicy Bankowej 8 (obecnie ul. Waszyńskiego 12).

Mimo uniwersytetu w tym czasie nie był amatorski-
roczny i dzięki pomocy jenernej 1939 r. Dzięki po star-
czeniu Niemców do Aleksandra Kupskiego został w proce-
durem następujących radzieckich oraz gromadzeniem materiałów.

4] c.d.

podług mowli
ZUZ - AK. 50

Olszewski Józef

wybuchowych i broni. Był pomocą znanego pryncypała
rozporządzenia konspiracyjnego produkcji granatów. Wskazywał de-
nuncjacji Volkseinsatz, który zwał J. Olszewskiego jenera-
łem przed wybuchem wojny, zostając zastępcą i ochroną u
owca, choć udało mu się uciec. Nie opuścił jednak
Aleksandra. Został jedynym miejscem zamieszkania.
U dnia 12 XII 1939. Niemcy portownie uznawali go awon-
torem. Upomniawszy gestapowców został ukryty w domu i broni,
a następnie zbierał do siosty mieszkającej w tym czasie w Uto-
Tosku. (Później rodzina Olszewskich została uwięziona do Bedna

5/ c. d.

podobny mowski
ZLWZ-AM 51

Olzowski Józef

koło Turowa na Podlasie, gdzie J. Olzowski kilkakrotnie ich odwieścił). Radio ulżyło na cmentarzu o karczownicach i przetrwało tam w latach podległości podziemnej pracy podziemnej na terenie inspektoratu Związku. Ze Związku w 1940 r. nastąpił kontakt z szefem Szeregu Pomocnego Olzugu ZLWZ-AM, kpt. (ppłk.) J. Chylińskim, który go zaprowadził. Wydziałem z nim J. Olzowski zorganizował Obwód Lignia i Nienawa w Inspektoracie Związku ZLWZ, którego w lipcu 1940 r. został komendantem. Dowód obwodu miał wybuchy na murach Andrzeja Zda-

6/ c.d.

podobny mowski
ZLWZ - AK 52

Olzrenski Jozef

novara i zameldovaný byl jako pracovní příjmový
v Zakladě Organizačním Ústavu Gusevského ve Šte-
tálu při ulici Standské.

Le ingénieur bezpečnostní J. Olzrenski přešel na měn-
kání nově Novakovičů, kteří ve Štětálu. Do srpna
1941 v. přiměl funkci komandanta Inspektorátu Ústředí. Na
terenie byl znovu byl jako pomocník Amolnej Zdenecar.
bando vsto kordelitoctví na z Jozefem Gusem ("Stani-
Stavem"), nefem vyřadu Olzren. Holuše masek avostovů

7/ c.d.

podległy morski
ZL12 - AK 53

Olszewski Józef

musiał znowu opuścić teren swojego działania. Przez kpt.
(ppłk.) J. Chylińskiego nawiązał kontakt z Feliksem Stendem,
zamyślony majątku Falborz.

W październiku 1941 r. pojawił się wójtostwa wsteczny Marja
Littell, sfera Dąbrowskiej Między Kobiet Komendy Grupy ZL12,
nawiązał w Ławosie kontakt z ppłk. (ppłk.) A. Sanojca („Kor-
tunem”) - niefem Oddziału Organizacyjnego KG ZL12. Z kontak-
tów tego J. Olszewski, wyrosłszy z własnego pseudonimu „Anubis”,
był bardzo zadawalony, ponieważ umożliwił mu on dobrą,
początek nowej działalności konspiracyjnej. Przy kontaktach

81 c.d.

podobny mowski
242-AK 54

Olszewski Józef

"Ugóre" (Hm. ze szym pseudonimem na szczeblu
Komendy Głównej) podległszy nie pseudonimem "Kamień"
latem 1944 w "Andriej" (o stopniu kapitana wam
winy) skierowan z Warszawy na wybranie z zadaniem zaga-
niowania Podolska Północnego, którego został komendantem.
Prerzut z Generalnego Gubernamentu na wybranie zorganizował
ppłk (płk) A. Sanojca. W tym czasie Komenda Główna 242
dysponowała niewielkimi tylko liczebnościowo porządkowanymi
grupami szkieletowymi komendantów Olszka, mjr. Józefa Pa-
tajewskiego.

9/ c.d.

podolnego mostu.
ZLJZ-AK 55

Oszerski Józef

Po przyjęciu na Pomocę "Smutnej" zamieszkał u Sten-
dów w Tuchlinie. Tam otrzymał nowe papierozy na marci-
sio Juliusz Wegner. Dokumenty te posiadał mu synowiec
Vincenty Szpraga, który zmeldował że on działa w der-
deutsche organizacji w samo miejsce. W akcie wyrobienia fot-
nyjch papierów byli zaangażowani też Witowski i Dąbrowscy
z Głyni. J. Oszerskiego oficjalnie zameldowano w ochrony
Krampru, gdzie miał przebywać jako pracownik fryzarski, za-
trudniony u tatarów Władysława Dąbrowskiego na Grabówku. U re-
organizacji jednak mieszkał w Głynie u Dąbrowskich, miesz-

10 / c. d.

podług morki
ZLZ-AK 56

Olzecku Józef

mie w Lottse, a ostatnio u Kozłowskiach przy ulicy
Pomocnej 18 (na Zielonimie). Kordobly u Jolym, Giedrichu
i Terzie napisat za przedmiotem nafa listaku Pomoc-
skiego Olszgu, ppłk. J. Onylinickiego.

Prer byłego pona Kromnicka Narodowego na sejm,
Jana Kiersthorstkiego, „Andriej” skomunikowat się z Janem
Potykaussem. Przesławat z nim u starym Kordobcie do mo-
mentu arestowania. Na Wyprosie „Andriej” ~~nie~~ miał wy-
zawaczone następujące zadania: po piawie, zorganizo-

11 / c.d.

podległy morski

ZLWZ-AK 57

Odszerstwi Józef

zaci nalky podziemne: po drugie, przeprowadzić akcje
scaleniczy i sward istniejących już organizacji konspiracyj-
nych; po trzecie, zwrócić odpowiedzialność ludzi do pracy
wyrobawczej. W tym celu zorganizować punkty obszarowe
portu i służby wojennych. Informacje przekazywane były
do Warszawy, a następnie do Londynu. Wskazywały one
później dokonanie nalożu bombowych na Gdynię, Ponadto
„Andrzej” miał kontakt z grupami wyrobawczymi Związku
Jemców Armii Krajowej - Stefana ~~Hensta~~ Hensta i Kle-
mensa Dickiego. W zakresie prac wyrobawczych udało mu

12/

c. d.

podolisy mostu

ZLWZ-AK 58

Olszewski Józef

nie ustalili rzeczywistego pola minowego u Łostoci Gdarskiej. Zachował się meldunek z dnia 10.11.1944 r. J. Chybińskiego, skierowany do Biura Studiów Gospodarczych i Przemysłowych Oddziału II KG AK z dn. 10.11.1944 r. (d. dz. 9/44/121), który stwierdza, że: „Pracownicy [N.N.-B.Ch.] zostali prawdopodobnie sporządzeni odrys pol. minowych, za czym przemierza ... [Lynar niemieckiej - B.Ch.] 21 2 tyg. po awanturze „Andriej” znalazł na miejscu «A» [Andriej] jakieś specjalne i ważne plany. Wydaje mi się, że dane te,

13/ c.d.

podług marki
ZLJ2-AH 59

Oszelecki Józef

wyższe jego orzeczenie „A», odnosi się do pewnej
doktryny i ścisłości. Melchior o zamierzeniu za-
toli systemu do Ziemicy przez Leona Topczy (Witkowski).

Niejednoznacznie prowadzą normy z ciałkami w tym
organizacji, J. Oszelecki podważa, że potrzebne jest jednosc,
ponieważ przygotowane jest porachunki postand. 25 gdyni
dwadź ustronji slob kienarowy przytoż wliw oraz reguś admi-
nistracyjno-gospodarczy, który może objęć ustronje. Wykorzystuje
drogę morską, „Anshnej” zorganizować nacj mematores i
gdyni do Szwecji. Dostępność w kółce produkcja i

14 / c.d.

podchorzą mordercy

ZWZ-AW 60

Olszewski Józef

ramochi specjalnej komendy "Lilium", powołanej do
wzięcia nęki bratna Olszga. W chwili tych brać ten
uchwał Henryk Grützmacher.

Należy podać, że w momencie niedługo przed wyprawą
"Andrzeja" odbywało się w znaczącej mierze przy współudziale
istniejących już grup, jak np. grupa Złota czy bracia
ryzi (L. Gylkowski). J. Olszewski należał także do
z Tajnej Organizacji Wojskowej "Gryf Pomorski". W zma-
wrodzeniu swoim Piotr Jarocki ("Anton", "Juliusz"),

15/

c.d.

podokrusz morder

ZL12-AK 61

Olszowski Józef

komendant Inspektoratu śledczego - Wrocław (do 1944)
pisał: "O dniu 1 lipca 1942 roku otrzymałem od śp.
kolegi Andrzeja wólcza podjęcie do T.O.W.G.P. celem
podporządkowania jej nam."

Ze swojej pracy "Anonim" składowo kilkakrotnie napisał
późn. J. Chylińskiemu w Bydgoszczy, o kolatach konspira-
cyjnych. Omawiano śledczy postępek w nawiązaniu do wci konspira-
cyjnej, parafrazując jej wstępną część i funkcjonalność
pochodzenia na terenach "wcielonych" do Prerwy. Zdawało się
ktoś w pełni sprawę z koniecznością skorocania odmiennych.

16/

c. d.

podsluzg morski

ZL52-AK

62

Olsewski Józef

meted u służebności AK na tych ziemiach. „Andrej”
wstrzymywano także korespondencję z p. A. Sanojca.

Ze wstępu 1942 r. komendant grupy AK, gen. Kow-
cki („Jurek”) wysłał meldunek do Londynu: „Olsewski Józef
na 207» [...]. Olsewski podałony na 3 podsluzgi: p. Sanojca,
morski, wstępu 3 impaktowaty wojnowe [...]. Wstępu pod-
sluzga ob. „Andrej”.

Operacyjny obszar J. Olsewskiego przesłano korespon-
dencję gestapo. U końca 1942 r. „Andrej” wstępu Sanojca z Byd-

17/ c.d.

podobny moneta 63
ZL2-AK

Olsheski Jozef

gonimy. Pismo urlojnych stoniu, nie udalo mi sie
jej napisac i petni po voi obuzi. O dnia 5 X 1942 r.
zostal arestowany na Vitominie u mironianu Kopy-
ziuski. Dni z nim arestowan S. Rogozinski, S.
Kloninski i K. Rogozinski. "Andrej" miom ymeczai,
ze u przypadku arestowania zarzaje tuciarney, ktory stali
mout pyj sobie. Tak voi mi stalo. Jednakie tuciarne byla
mieu zwietsata i zacista dwidai dopiero po myzyciu do
gmacchu gestapo na kamiennej Gone u Jolym. Arestowani
Syraki i tku luytu. gestapowcu, najwidowniej nie spadne-

18 / c.d.

podobny mowki

ZL2-AK 04

Oszeński Józef

ważnych na mojej stronie "Ankietę". Podczas śledztwa
gestapo starało się uzyskać ten foliot, poturując nawet
podczas przedstawień jego zdjęcie (przymusalnie wyfo-
towane po śmierci). Wiadomość o aresztowaniu i tragicznej
śmierci J. Oszeńskiego została przekazana do Warszawy
przez ppłk. J. Chylińskiego.

W marcu 1943 r. gen. "Grot" informował Naczelnego

Wzrost, że: "W związku z mozymi aresztowaniami, dokony-
wanymi na terenie Okręgu [Pomorskiego - B. Ch.] na prze-
łomie 1942 r., prace organizacyjne w zakresie terenu

19 / c. d.

podług murów
ZLWZ-AU 65

Olsewski Józef

i kawałek uległy zacięciu. Komendant Pod-
długu murów został awansowany.

"Amolnij" został odznaczony Krzyżem Waleczności
V kl. (rozkaz L. dn. 732/272/BS z dn. 27 VII 1944 r.),
Krzyżem Walecznych i Srebrnym Krzyżem Zasługi z Miec-
zami.

B. Chramowski, Józef Olsewski (1909-1942), Stuttgart.

Zeszyty Muzeum, nr 5 z 1984, s. 6-11
MLWZ-35

BYDGOSZCZ

ZWZ-

KO 66

OLSZEWSKI JOZEF

1. LUTY-MARZEC 1940 , ETISARIUSZ KOTENDY ZWZ POMO-
2. RZE W WARSZAWIE , DEMARŻ NA WYBRZEŻU .

H. SZYMANOWICZ , „ KONSPIRACJA I SABOTAZ...” [W] KONSPIRACJA
I SABOTAZ... b. w. i. c. u. s. 35

RAJ.
EM'95

67

Olszanski Józef

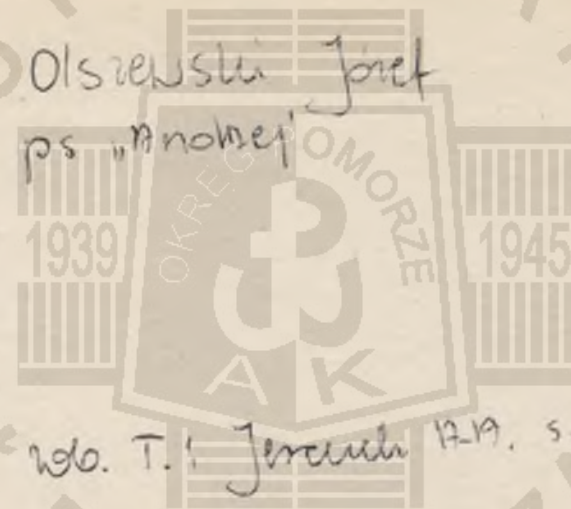
206. obszerna ul. 4 terce
Stanisławy Kłosiniskiej
insp. Gdynia

JMM-PS

68

Olszewski Józef
ps. "Anonim"

1939



rod. T. Jeremie 12.12.19. s. 6

JMM-91

K. O

69

Olszanski Józef

Chociaż ten styl jest typowy dla zew-
nętrznego - "młody, anomiczny
ducha, bo-tek, b. wysoki, pusty, ciemny
ciemny szary. Małomówny, tajemniczy.
Po orientacji - otwarty".

rod. T.; Morcinhoska-Surce E., insp.
Gdynie, I/2

HMM-PS



71

OLSZEWSKI JOZEF ps. "Andrzej"

KO AK
GDYNIA

- 1) J. Olszewski, kmdt. Podokr. Morskiego ZWZ-AK, do rozmów scaleniowych z "Gryfem Pomorskim" wyznaczył z ramienia AK Alfonsa Jarockiego ps. "Antoni", "Juhas", kmdta Insp. Chojnice-Tczew (do 1944r.). Jarocki w swoim sprawozdaniu pisał: "W dniu 1 lipca 1942 roku otrzymałem od śp. kolegi Andrzeja rozkaz podejścia do TOWGP celem podporządkowania jej nam".
- 2) Kontakty J. Olszewskiego z "Gryfem" widoczne są również w relacji Jana Potrykusa, który był stałym współpracownikiem w/w.
- 3) Członek AK Tadeusz Pawlak w swej relacji informuje, że: "na pewien czas na polecenie "Andrzeja" wstąpiłem z całym swoim oddziałem w sile 16 ludzi do "Gryfa Pomorskiego", aby poznać sprawność konspiracyjną oraz wartość bojową i moralną żołdów "Gryfa". I trzeba stwierdzić, że była patriotyczna i dzielna w walce (...) wiedząc, że nie osiągniemy celu połączenia "Gryfa Pomorskiego" z Armią Krajową wystąpiliśmy z "Gryfa" na rozkaz dowódcy Bydgoskiego Okręgu Armii Krajowej".

Zr.: K. Steyer, TOW Gryf Pom., [w:] Walka podziemna., s. 337, 338.

MGr '95

ko 72

[Olszewski Józef]

ps "Andrzej"

K rancech akciji scatekiovej kankaktohet sip
w ceionheuu orp. Polska Tyje - TOW GP

rob. T.: G. Bistran, Crisp. Godynia, I/1/str. 4;
I/2/str. 3

HMM-96

no
43

Olszewski Józef

Ps. "Andrzej", Kmetkowiei okresowo u Heleny
Zo Tobinisiewicz ps. "telstra" u Dobryniai n/ Drużce
w. Kościelna 16, podł. Rybin.

cz. 1.

w ob. T.: Spuścizna S. Smajńskiego, I rękopis,
str. 135, 169, 185, 228, 485, 68

Olszewski Józef

KO

74

Ps. „Andrzej”. Hipoteczne IProm. przykrył na teren
północno-zachodniej części powiatu myńskiego.

Podoficer 2kz, dwuleci kenińskiej k. p. H. Lipszycem
i „Gociewskim”. Kne z J. Grasse, G. Olszewskim, H.
Grutzmacherem i E. Dołkowskim zorganizował po-
sypki 2kz „Dobrymi n. Długop, Pionner, Chrostko-
wie, Sokotowie. Organizator obrotu Lipno.

Zob.: Krajewski, Szwajński, Działalność P. O.
„Zmoli”, Przegląd Hist. 1980 / 2.4, str. 776, 777,

KMH-PL

778

no
75

[Olszewski Józef]
os. "Andrzej"



rob. T.: Probabiety pmluchoni Jozefa
Grusse, str. 44

HMM-98



KO. Lipno
Włocławek

46

Olszewski Józef - tamże tam Włocławek
1939 - 1945
1950 - amercowanie w Dychozomy, Torunia

Gandrydn - w W-wie

Liszkowski, str. 406 (223) i 222)

PODOKR. PODKONNY
ZUR AK

77

OLSZEWSKI JOZEF
i ANDRZEJ

Lcb. APAK, INSP. BYDG., T.: DRYGALA W., ZBIKOWSKI W.,
BARTEL-ROGOZINSKA K.,

a

KO Gdynia
AK
78

Olszewski Józef
ps. „Andrzej”

Został przystawiony do domu rodziców
Jadwigi Dąbrowskiej (pod koniec
1944 r.) w Gdyni - skontaktuj ją
do Konsp. (przy ul. Słupskiej 31)

zob. T. Jadw. Dąbrowskiej -
Kietostauskiej

H.M.M.

Główny
Wodostawek

79

Obszcowski Józef ul. Łobanowski Andry
ul. Wagner Juliusz (Andry)
Nyt inspektoratowa Komorshina Okręgu
Stk. Iwan Pawani Gelanski, pierwszy
Komendant Podokręgu Polna Wschodniego
Lona. Okręgu

Ciechanowski str 408 (232)



Osówka 80
pas. Lipno

Olszewski Józef

A. MENCKLEWSKI: NEUGARTEN STR. 247

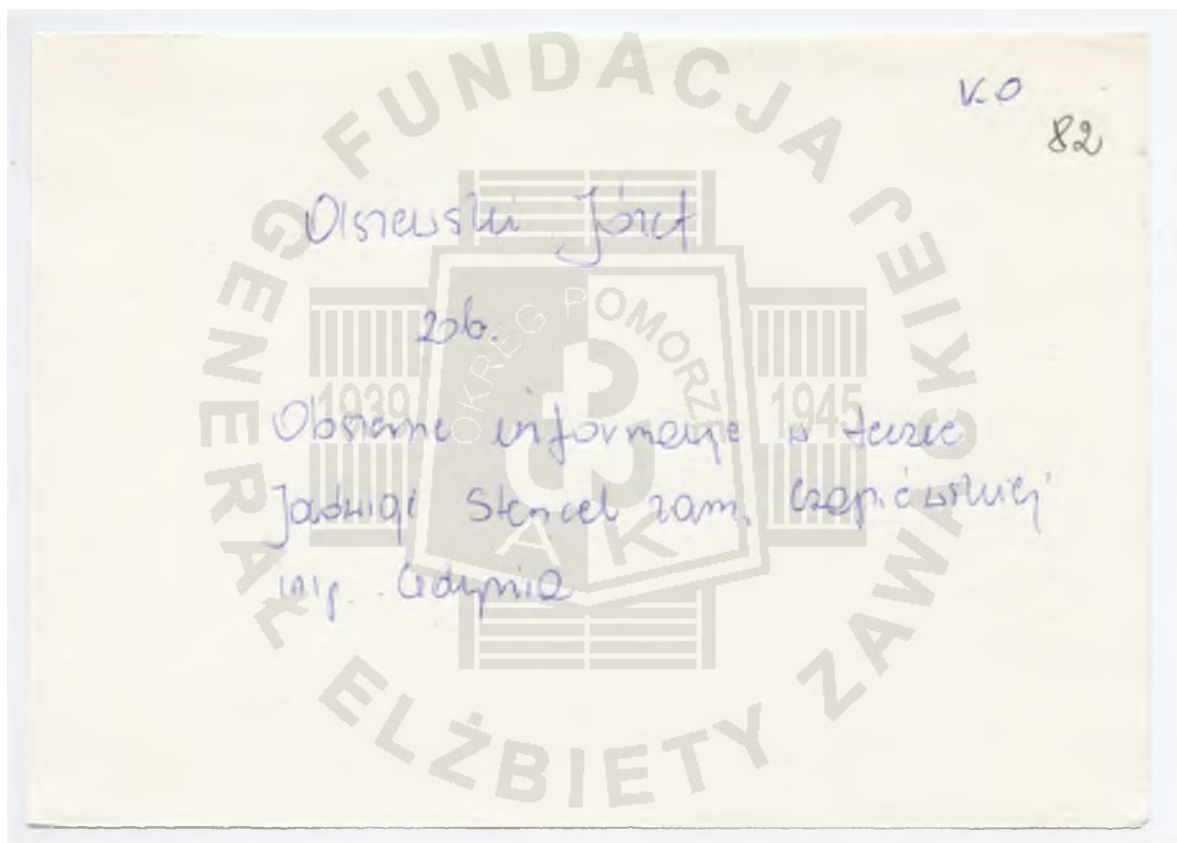
Gdynia
242-AK

81

Olszewski Józef ps „Andrzej”
kpt czasu wojny kmdt Podokresu Mor-
skiego 242-AK w Gdyni 1945

zob. T. L. Ślimskiej Inp. Gdynie
K-658/1317

J.M.M



KO 82

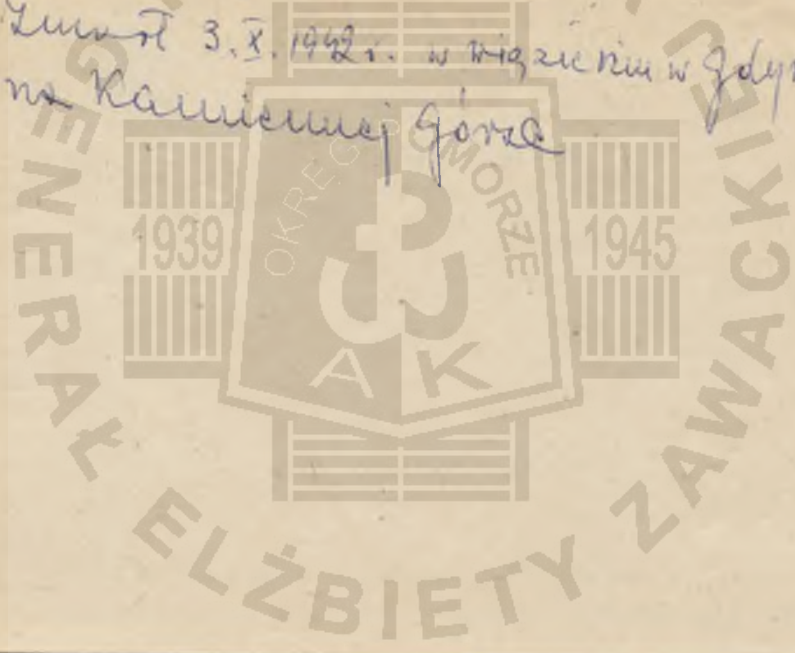
Olstowski Józef

zob.

Obszar informacyjny o terenie
Jadziqi Stancel zam. Szepi' wsiu'
ul. Gdynia

nr 32.
+
3.10.42
Olśzowski Józef "Andrzej"
Zmarł 3.8.1942 r. w więzieniu w Jędrzynie
na Kamiennym Górze

KO Włocławek
gdymia
83



Olszewski M 32 Ko
Józef ps. Andrzej 84

Pierwszy komendant
Podokręgu północno-zachodniego
pomorskiego Okręgu AK

(Ardanowski, Buch grom...)

wg danych Archiwiszczy, Olszewski - Stanisław
ps. Andrzej - zastępcą komendanta Pdb
ps. kpt. wojniaczowski ps. Lis

(stron Trudnowska)

M. 32

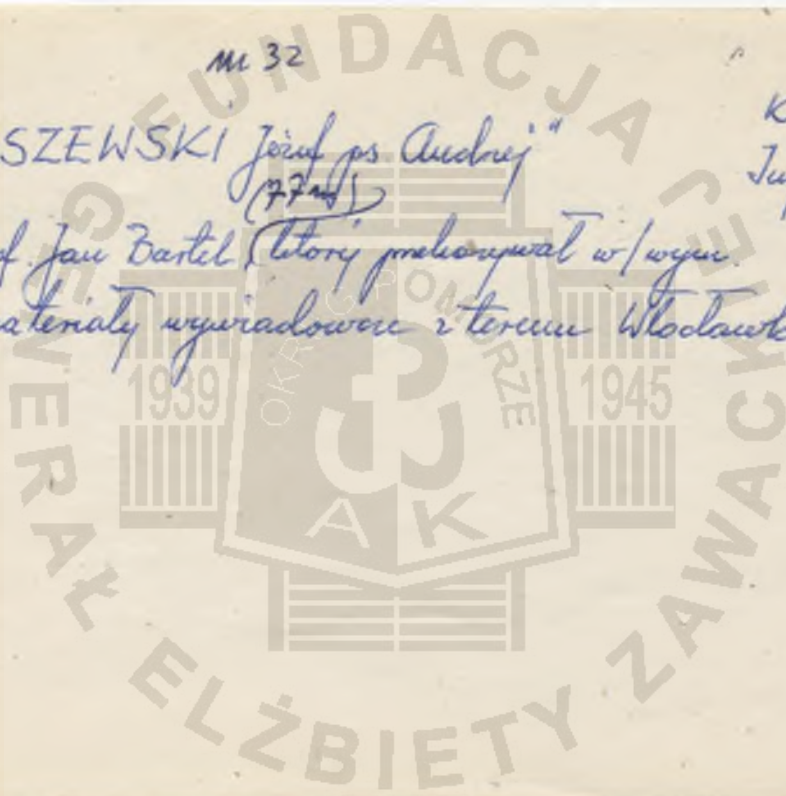
85

OLSZEWSKI Jerzy ps. "Andrzej"
(1974)

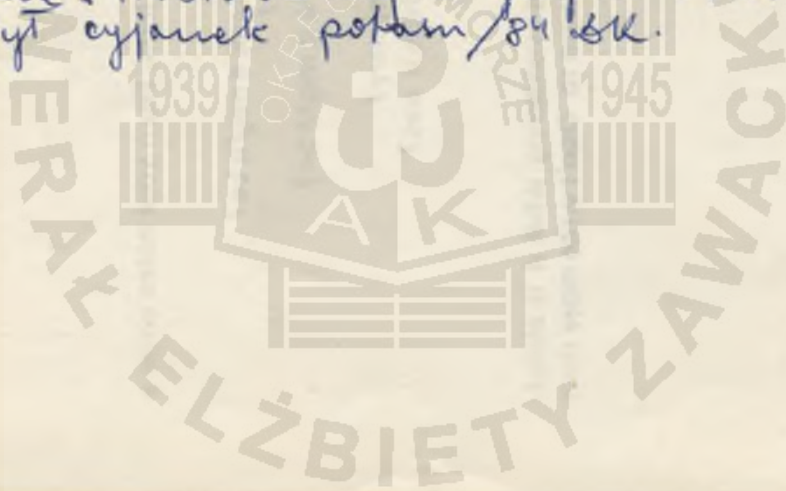
KO.

Inspr. Włodawka

Inspr. Jan Bartel (który przebiegał w/wym.
materiały wywiadowcze z terenu Włodawka



Olśrewski Józef 32 m Włocławek 86
wg rel. Haliny Melrackiej Szweryk (153 P)
Olśrewski J. ps. "Andrzej" - Komendant obwo-
dów Lipno i Mienawa w Inspektoracie Włocławek.
Arentowski w Gdyni 5.10.1942 -
zarys cyjanek potam / 84 66.



Olnewski Józef ^{nr 32} "Andrzej"

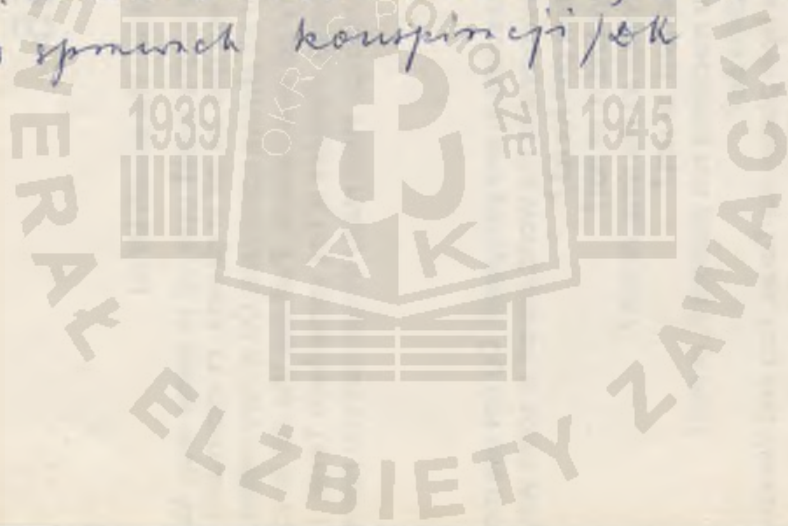
Włocławek
Kom. Insp.

87

wg rel. Feliksa Ornt (446P)

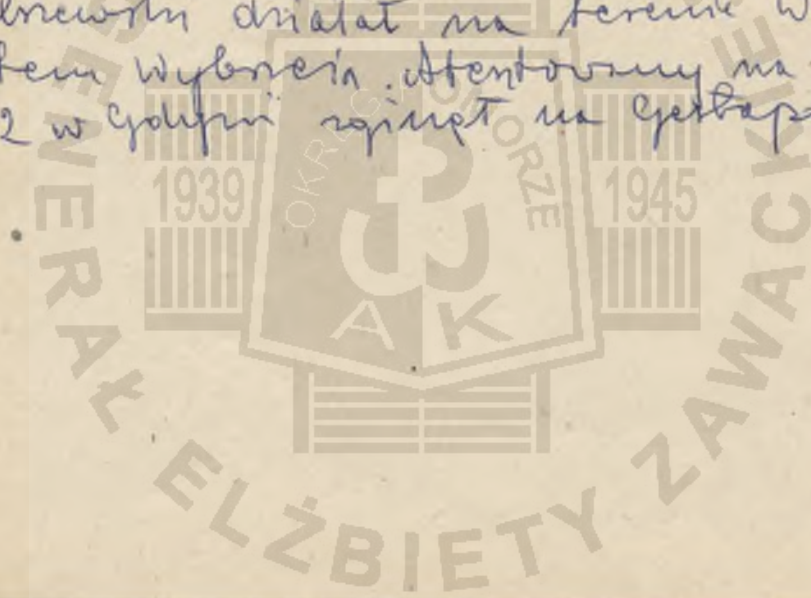
- 1) J. Olnewski komendant Inspektoratu
Włocławek napisał F. Ornt.
- 2) W czasie wyprawy w połowie lutego 1943
odotat umknął na Wybrzeże, lecz tam
sposoby i osadzone w wiosni
czarnym porównał się do /or

M 32 Wtoctawek 88
Olszewski Józef
wyret. Marii Bastel Morcinkowskiej (ROSP)
J. Olszewski kontaktował się z M. B. M.
w sprawie konspiracji jsk



m 32
Olszewski Józef "Andrzej" Włocławek 89
wg rel. Jana Bartha (77 m)
M. Olszewski odbierał od M. Bartha ma-
teriały wywiadowe dla szefa Wywiadu
Józefa Grussa. ~~AK~~ P.S. Doc. Pomorski

Obrowski Józef ^{32 m} ps. "Andrzej" Włocławek
wz. sel. Henryka Rara (41 m) 90
J. Obrowski działat. na terenie Włocławka
potem Wybrzeża. Atentowany na porętku
1942 w Cielmnie zginął na cystersa / 02 85



Hybniec
K 0
91

Olszowski Józef

ps "Andrzej"

Borkowska L. zd. Dąbrowska (lub Dąbro-
wska) Jadwigę

prosiła mu w zdobyciu dokumentów
i zaudobrowaniu w Gdyni kichwinie u
Rogoznickich, zamierzony był jako
zobowiązać.

zob. rd. Dąbrowskiej-Borkowskiej L.

J.M.M.

Olszewski Józef
ps. "Andrzej" (NN)

Wybrzeże/
Bydgoszcz 32
ZWZ

Interesował się ruchem statków.
Kontaktował się z nim F. Bendig z ZWZ w Bydgoszczy.

Zob. tom 23 - Stutthof, nr. 90, H. Szymanowicz.

K.Woj.

Olszewski J. (i.m.n.) *joint*
ps. "Andrzej"

ko
Włocławek
AK *93*

Miał za zadanie zorganizowanie w Gdyni podziemia.
W lipcu 1942 r. przewoził go na Wybrzeże Józef
Feliks Stencel, który się z nim później kontak-
tował.

Zob. tom 23 - Stutthof, nr.104, L. Stencel

K.Woj.

3.10.1942

Józef Olszewski ps. Andriex

Gdynia 94
~~Szwajcari~~
PK

1/ wciągnięty do pracy konspiracyjnej
w Szarych Szeregach Rotecką Jadwiga

[data nie podane - KG]

int w relacji o Roteckiej K 170^{II} s. 4

2/ " Młota taksi Kontakty z " Andriexem" [ok r 1942 - KG]

int w relacji o Roteckiej K 170^{II} s. 2

KG

Zdanowicz (?) ps. "Andrzej"
a popr. Zdanowicz
- komendant północno-zachodniego pomorskiego Podokręgu AK, od jego zorganizowania do chwili jego aresztowania w 1942r.;
- w więzieniu popełnił samobójstwo zarywając ławicę;

KO
ZWZ-AK

95

zob. art. Ciechanowski K., "Pomorski Okręg...",
ant. z prasy "Ruch Oporu na Pomorzu...",
t.1 s. 84

+ Obszewski Józef

KO
Zwz96

Rozem z Adamem Feiglem
prowadził z S. Cytkowskiem
rozmony mt. polemia Ser. Ser.
z Zwz.

zob: T: M-1090/1844 cz. II Pawlezyk
Marian, insp. Gdynia

Wdł. Tr 101

Obszewski J.
ps. "Amusey"

97

Miast kontakty z NO W
z Włodzawka - Mirecki Edmund.

zob: J: M: 1248/2074 Jan. 2.1/11
- Mirecki Edmund - Włodzawek

EL. VII 06

Obzewski Józef
ps. "Ameryk"

20
98

Odsurowy V kl. V - Pochod
K g L. ds. 732/272 B O I z 29.07.1944
oraz Pochod K O „Lumeta” I. ds. 225/I
z 1.01.1945

zob. Sadowski J. „Idzi m...”, Warszawa
1999, s. 172-174, spz. 1 (z. probl. Odsu.)

RR.V '08

Otkowicki Miecz

ko 99

ZWZ - AK

Koncedant podoluzym pitiucis - zshchisliwego maleiqeego do
obuzgu pomianowego zwz - Ak.

ak

Tab. T. oide Dyplois w. K. 348/348 Pom. - Notatki z
chwiatuowu kousp. Ak... * s. 2 (kusp. Byalg.)
M N'13

Olśzewski Józef
ps. "Andrzej", Onet Biaty
vel Andrzej Łobanowski

PLN 100

2012. PK

zob. B. Chowaniecki, A. Gąsiorowski,
K. Steyer, Polskie Podziemie
w. Pomorze..., Gdańsk 2005,
s. 649, passim.

ML, VII, 15

+ Olszewski Józef
ps. "Kamień", Andrzej

320
Bodo br. 101
412

kontakty z IO 10 "Gruf. Pom."

zob. Gosiemowski A., H. Steyer,
Tajna Organizacja Wojskowa
Gruf Pomorski, Główny 21010,
s. 480 passim.

MA-VII/15

ARCHIWUM

Elżbiety Zawackiej

poz. 32 m.

data wpływu 7-81

Brak fotografii



Chrzanowski Bogdan

Podoleckeg Mors
KO

Olszewski Józef

Gdynia

+ Olszewski Józef 139 v. Andrej

Olszewski Józef

